

Pr. Rozprawy opus. 2014



mes
827 f00k2

5 Dp. II Arm. U.P.

241P1 IX 139

LIP

rel. bode 2014

WJR

ŁUKASIEWICZ Janina

dr. med.

2077/USK

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

2077/686

LHP

.....
ŁUKASIEWICZ Jolina
.....
.....

I./1. Relacja ✓

K. 2, s. 1-4

I./2. Dokumenty (sensu stricto)

dotyczące relatora ✓ K. 17, s. 21

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora ✓

K. 71, s. 7

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja ✓

K. 15, s. 21

.....
.....
.....
V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓

I/1 Relacja

Relacja Lukaszem Janiny Mani sporządzona według schematu relacji o wojennej służbie kobiet - żołnierzy II II AKP w l. 1939-1945. Relacja podpisana z datą Łódź, 8 III 1999 r.
rękopis ogg. k. 2. s. 1-4

Relacja przystała do Fundacji Ada Żurawska, Prawdowiczka
Zespołu Kombatantek II II Armii WP. u 1999 r.



"Zapomnienie gorzej od śmierci"
Wskazanie na francuskie i polskie osiągnięcia partyzanterii
w La Versanne w Francji.

21/19

1/1/1

**Schemat relacji o wojennej służbie kobiet-żołnierzy
W I i II Armii Wojska Polskiego
w latach 1939-1945**

Relację można sporządzić również w sposób opisowy uwzględniając punkty schematu ale nie rozdziałając opisu na poszczególne punkty.

I. DANE OSOBOWE

1. Nazwisko (także panińskie z datą zmiany), imiona

Lukasiewicz Janina Maria

2. Data i miejsce urodzenia (w przypadku wsi podać powiat)

28 stycznia 1916 Dąbów (miejsce w dawnym wojew. Łódzkiem)

3. Imiona rodziców, nazwisko panińskie matki, dane o ich pracy zawodowej i społecznej

*Szymon i Eleonora (Hroblich) Ojciec wędrowny kucharz, rozstrzelany w miedzym wietku w styczniu 1919 r. w Je-
kostatku, przez ukraińców z awantury za jego wystąpienie publiczne
i publikacje prasowe potępiające ich najejgorsze dziedziczenie i utwornienie*

4. Obecny adres składającej relację, nr telefonu

91-827 Łódź ul. ...

II. DANE ŚRODOWISKOWE

1. Wykształcenie (nazwy szkół i lata ich ukończenia)

*gimnazjum i matura 1934 r. Szkoła pielęgniarska, dalsze i nieporadnie po niej studia lekarskie
szkoła Lekarzy Uniwersyt. Jena, Moskwa - Inst. Instytut Med. Zwój -
Umiar. M. Ludzie skądś dom. w Szwajc. Katedry Med. Wajch. Lublin dyplom lekarski*

2. Miejsce zamieszkania przed 1939 rokiem

*Dąbów, Sielcewska woj. Łódzkie 12/III 1946 stopień nauk. doktora me-
dycyzny 1963 w Wjśm. Łódź.
Łódź ul. Słona 11*

3. Czym zajmowała się przed 1939 rokiem (nauka, praca-jaka?)

*W czasie studiów lekarskich (przed 1939 r. i w okupacji) praca jako
dyplomowana pielęgniarka w klinicech i szpitalu w Dąbowie
najpierw ciekawość polityki okupacyjnej.*

4. Przynależność do ZHP, PCK, PWK, ZMW, Sodaliczja Mariańska

*w gimn. do Gascarska i w czasie studiów do Szwajc. Szwajc.
Szwajc. Dąbów Medycyna w Łódzi. Łódź P.C.K.*

III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 ROKU

Przydział, funkcja, służba wojskowa lub udział w obronie cywilnej, służba sanitarna

*głównie ochotniczo-sekularyna w cywilu (szkolenie i pogotowie) w
re-u wojen. parazyt. i meteo. Organizowanie i wyrażenie wrażeń
& obserwacja mieli do obywateli. W czasie wojny - żołnierz i cywil
Łódź, powiat w ucieczkach.*

I/2 Dokumenty (sensu stricto) dotyczące rełatore

1. Wojsko Polskie, 5 Samodzielny Batalion Sanitarny, 31 VII 1945r.
Charakterystyka kpr. podchor. Łukaszeniez Janiny, podpisat d-ca plut. sanit.
Felicki Karol
rękopis, oryg. k. 1. s. 1
2. Wojsko Polskie, Charakterystyka kpr. podchor. Łukaszeniez Janiny (Ta sama treść jak 1945r.)
5 IV 1974
mps. oryg. k. 1. s. 2
3. Charakterystyka kpr. podchor. Łukaszeniez Janiny (duplikat)
mps. kserokopia k. 1. s. 3
- Upoważnienie, Urząd Wojsk Rzeczpospolitej, Warszawa, dn. 8 I 1945
mps. oryg. k. 1. s. 4-5
- Raport Łukaszeniez Janina kpt. i lekarz, do Ministerstwa Polskiej
Medycyny Rolniczo-Leczniczej, Toruń, 6 VII 1948.
- Rozkaz dzienny Nr 153/47, Odr. Szpital w Toruniu 2 VII 1947r.
mps. oryg. k. 1. s. 6-7 (docić zwrócić)
- Rozkaz dzienny z dnia 21 VII 1947r. (zgodnie z oryginałem)
mps. kopia k. 1. s. 8-9
- Tytułowa zaświadczenie, Wojsko Polskie, kpr. podchor. Łukaszeniez Janina
z 4 II 1946r.
mps. kopia k. 1. s. 10
- Zaświadczenie, Łódź 1975, Z Biuletynu ZBOLiD
kopia, k. 1. s. 11
- Zaświadczenie ZBOLiD, Łódź 12 III 1977r.
k. 1. kopia (zgodnie z oryginałem)
- Zaświadczenie, Łódź 12 IV 1977r.
mps. kopia k. 1. s. 13
- Oświadczenie świadka, dn. 28 II 1977
mps. kopia k. 1. s. 14
- Oświadczenie świadka 1 III 1977
rękopis, kopia k. 1. s. 15
- Zaświadczenie ZBOLiD → Łódź 12 III 1979r.
rękopis kopia k. 1. s. 16
- Oświadczenie świadka, Warszawa 8 II 1980r.
mps. kopia k. 1. s. 17
- Dyplom RP Minister Obrony Narodowej, na podst. dekretu
Prezidium Krajowej Rady Narodowej, z dnia 26 X 1945r.
nadaje por. Łukaszeniez Janine „Medal Złoty i Srebrny i Waleczności”
Hana dn. 9 V 1946.
rękopis, kopia k. 1. s. 18-19
- Patent Nr 79031, Łukaszeniez Janina uzyskała prawo
do zarejestrowania Heteronu Walk o Wolność i Niepodległość
Opieramy, Warszawa 2003r.
oryg. k. 1. s. 20
- kopia k. 1. s. 21

24/19



WOJSKO POLSKIE
5 Samodzielny Batalion
Sanitarny
Nr. 31. VII. 45.r.

I/2/1

Charakterystyka.

Kpr. podchor. Łukasiewicz Janina, pracowała początkowo w plut. chirurgicznym a następnie w plutonie szpitalnym 12 Basm Samodzielnego S.D.P. Jako szefka plut. szpitalnego stwierdzam najmiejzym, że za cały czas pracy kpr. podchor. Łukasiewicz J. u mnie, na stanowisku p.o. ordynatora, pracowała nadzwyczaj sumiennie. Jej dbałość o chorych i rannych, porządek w pracy, setelne ustraszkowanie się do rozkazów obywatela i posunięctwo, było wzorem dla personelu. Swoją niecierpiwą pracę wyrobiła sobie spacunek i poważanie wśród lekarzy.

Za tak sumienną pracę i za swoje poświęcenie się sprawie, została podana do odznaczenia brązowym krzyżem za służbę.

Jako p.o. ordynatora plut. szpitalnego, na oddziale wewnętrznym Stanęła fipetnie na poziomie, mogąc swoją sumiennością i wiedzą dać przykład, niejednemu lekarzowi.

Wydarzictwo M.O.W. Wojskowy Instytut Historyczny
"Szeregach Strzely Zolobna 2 Strona H. P."
autor Horimiera Ploski.

Niez podpisany wymieniomy u niej jako
q56ony interuista dyrygujny na str.
146. Nazwisko jego i wsp6opracujcy z niac
zony Heleny - siostry siostry chit. umieszczono
na str. 182. Nazwisko moje uwa a fupnyq
wymieniono na str. 190

Felicki Karol pp. - lek.
szefka plut. szpit.
12 Basm Sam.

C H A R A K T E R Y S T Y K A .

Kpr. podchor. P u k a s i e w i c z Janina, pracowała początkowo w Plutonie Chirurgicznym, a następnie w Plutonie Szpitalnym 12 Baonu Sanitarnego 5 Dywizji Piechoty. Jako D-ca Plutonu Szpitalnego stwierdzam niniejszym, że cały czas pracy kpr. podchor. Lukasiewicz J. u mnie, na stanowisku p.o. ordynatora, pracowała nadzwyczaj sumiennie. Jej dbalosc o chorych i rannych, porządek w pracy, rzetelne ustosunkowanie się do rozkazów dowództwa i posłuszeństwo, było wzorem dla personelu.

Swoja uczciwa praca wyrobiła sobie szacunek i poważanie wśród lekarzy.

Za tak sumienną pracę i za swoje poświęcenie się sprawie, została podana do odznaczenia Brązowym "Krzyżem Zasługi".

Jako p.o. ordynatora Plutonu Szpitalnego, na oddziale wewnętrznym stanęła zupełnie na swoim, mogąc swoją sumiennoscia i wiedzą dać przykład, niejednemu lekarzowi.

*możnisko moje
wymienione w tej
ksiżce na str. 190*

(Felicki Karol por. lek.
D-ca Plut. Szpit. 12 Baonu San.)

Glucyly
*wymieniony w książce 4 szc
w epok służby zdrowia 27.4.47 autor
Kazimierz Włodzki. Wydział M.O. W.
Wojskowy Instytut Historyczny
jako główny zainteresowany
na str. 146. Zona Helena pracowała
z nim jako siostra siostra chirurga,
str. 182 (wymienione oboje)*

1123

24 119

WOJSKO POLSKIE
5. Samodzielny Batalion
Sanitarny
1915

5 KWI

C H A R A K T E R Y S T Y K A

Kpr. podchor. T u k a s i e w i c z Janina, pracowała początkowo w Plutonie Chirurgicznym, następnie w Plutonie Szpitalnym 12 Baonu Sanitarnego 5 Dywizji Piechoty. Jako D-ca Plutonu Szpitalnego stwierdzam niniejszym, że cały czas pracy kpr. podchor. Tukasiewicz była u niej, w stanowisku p.o. ordynatora, pracowała nadzwyczaj sumiennie. Jej dbałość o chorych i rannych, porządek w pracy, rzetelne stosunkowanie się do rozkazów dowództwa i posłuszeństwo, było wzorem dla personelu.

Swoją uciążliwą pracę wyrobiła sobie szacunek i poważanie wśród lekarzy.

Za tak sumienną pracę i za swoje poświęcenie się sprawie, została podana do odznaczenia Brązowym Krzyżem Zasługi.

Jako p.o. ordynatora Plutonu Szpitalnego, na oddziale wewnętrznym dbała o nadzór nad położnicami, mogąc swoją sumiennością i wiedzą dać przykład, niejednemu lekarzowi.

(Felicja Karol por. lek.
D-ca Plut. Szpit. 12 Baonu San.)

Felicja Karol

Urząd Wojewódzki Rzeszowski
Wydział Ogólny
L.dz.: 43/45

Rzeszów, dnia 8.9. 1945

24/18

IV/4

Upoważnienie

Stosownie do pisma Przedstawicieli Związku Radzieckiego przy Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego z dnia 5.8.1944 r. Nr. 17, rozkazów Dowództwa I-szego Ukraińskiego i I-szego Białoruskiego Frontu z dnia 1.8.1944 r. i zawiadomienia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego - Resort Administracji Publicznej w Lublinie z dnia 7.9.1944 r. Nr. A.P. 154/44 stwierdzam, że Obywatel

Lech Kasprzak Janina
.....
z Kierownictwa udaje się do *Lublina*
..... w sprawie urzędowej i ma prawo korzystania ze środków lokomocji Armii Czerwonej.

Wszystkie władze i urzędy są obowiązane do udzielenia wszelkiej pomocy okazicielowi niniejszego dokumentu.
Ważność upoważnienia wygasa dnia *18.1.1945*

(Pieczęć)



Podpis urzędowy

Кабондирова

IV/5

дана Ф. Лукаевича Елене и мать это оно.
Кабондирова у з. Вудвич по издательство давал
и ижесть ирель мовза транспортна
Ф.К.К.А. и П.Н. согласно договора С.С.С.Р. и Польского
Правительства



Handwritten signature

ENERGIA
ELŻBIETY ZAWACKIE

LUKASIEWICZ Janina
Kapitan - Lekarz
przydział służbowy
Szpital Okręg.Nr.2.
Laboratorium.

Toruń, dnia 6. lipca 1948 r.

112/16

24/kg
Zł. Oddział w Łodzi
5 KWI 1974

Do

Ob. Marszałka Polski
Gen. Michała Roli - Żymierskiego

w Warszawie.

(Drogą służbową)

Raport.

Zwracam się do Ob. Marszałka jako do najwyższego swego przełożonego. Służbę wojskową pełnię od 9. I. 1945 r.

Dnia 21. IX. 1947 r. Szef Departamentu Służby Zdrowia Gen. Szarecki na moją prośbę pisemną nakazał mnie zdemobilizować i na moje miejsce wysłać innego lekarza. Wydział Personalny odpowiedział odmownie - byłam jedynym lekarzem pracującym wówczas w laboratorium. W styczniu bież. roku siostra moja zwróciła się do Gen. Szareckiego w sprawie mojej demobilizacji. Odpowiedziano że narazie zwolnić mnie nie mogą. Od 1. IV. 1948 r. przydzielono do laboratorium drugiego lekarza - specjalistę. Obecność zatem moja, tembardziej że nie jestem fachową siłą w dziedzinie badań laboratoryjnych jest zbędna. Dnia 26. VI. b.r. złożyłam raport o skreślenie mnie z liczby oficerów zawodowych.

Proszę Ob. Marszałka o przyspieszenie momentu mego zwolnienia. Poza tym że chcę się specjalizować nadal w pediatrii a wojsko nie może mi dać do tego warunków, czuję się źle zero-wotnie i psychicznie.

Nr.wych. 2406/48

Janina Lukaszewicz
(-) LUKASIEWICZ Janina
kpt. lek. -

Szef Sz. Zar. O.W.II.

WOJSKO POLSKIE
Okr. Szpital z Polikliniką Nr. 2
wplynęło dn. 6 LIP. 1948 r.
L. dz. 1100/48.
cz. Zal.

Odręcznie :

WOJSKO POLSKIE
D. O. W. Nr. 2
wplynęło dn. 7 VII 1948 r.
Nr. 22247
Zal.

Przedstawiam Kpt. lek. Lukaszewicz Janina posiadając kwalifikacje i może samodzielnie kierować laboratorium. Długo lekarz w Inst. Laboratoryjnym pełni służbę czynną od czasu uwolnienia

Komendant Szpitala

Dr. Rotter Henryk
ppłk. - lek.

WOJSKO POLSKIE
D. O. W. Nr. 2
Wydział Personalny
LIP. 1948
Nr. 2769
Zal.

6. VII. 48.

1. 3
10.07.48. przychata niemi.

12/7

DOWODZTWO OKREGU WOJSKOWEGO NR II

wyk.wch.nr.22241

KWATERMISTRZOSTWO

WYDZIAŁ SZUŻBY ZDROWIA

L.dz. .6958... San/I/48

Bydgoszcz, dnia 9.07.1948r.

Szef
Wydziału Personalnego D.O.W.II

Dot. raport kpt.lek.Łukasiewicz.

w/m.

Przesyłam raport kpt.lek.Łukasiewicz Janiny z prosba o demobilizacje bez poparcia.Kpt.lek.Łukasiewicz pełni słuźbę w Laboratorium Okregowym i jest pracownica juź obecnie o dostatecznych wiadomosciach fachowych dla pozytywnego sprawowania swych obowiazkow, a przy jej pilnosci i checi pozenia sie w najblizszym czasie bedzie bardzo dobrym i samodzielnym lekarzem - laborantem.

Szef Wydziału Szuźby Zdrowia
D. O. W. II

M. Kowalski
Dr. M. Kowalski
ptk. lek.



12/8

Okregowy Szpital Nr.2.
w Toruniu
Nr.153/47.
2 czerwca 1947 roku.

ROZKAZ DZIENNY Nr.153/47.

Wyznaczam słuzebe inspekcyjna na dzien 3/4 b.m.
1. Oficer inspekcyjny: chor. NOWAK Tadeusz
2. Lekarz gzyrnny: por. lek. YUKASIEWICZ Janina.

SKŁAD WARTY w/g. rozdzialnika.

Pkt.2.
Wypowiedzenie
pracy.:

Na wniesiona prosbe z dnia 30 maja 1947 r. rozwiazuje
stosunek slyzbowy z prac.kontr. NIRULSKA Henryka, z dniem 30-go
czerwca 1947 r.

Pkt.3.
Uzupelnienie :

Rozkaz moj Nr.93/47 pkt.3 z dnia 3 kwietnia 47 r., uzu-
pezniam tym, ze na podstawie pisma Wydz.Pers.O.W.II.L.cz.1177/
P/III z dnia 28 maja br. oraz zalaczonego wyciagu z rozkazu
Pers.Nr.513 dep.Pers. z dnia 30.IV.47 r. ppor.MALISZEWSKA
Irena, c. Bronislawowa przeniesiona zostala na wyasna prosbe
do Szpitala Okregowego Nr.2 z dnia 26.IV.47 r. na stanowisko
instruktora sanitarnego.

Wymianione ujac w stanu ewidencji i zaopatrzenia z dniem
1 czerwca 1947 r.

Pkt.4.
Urlopy wypoczynkowe:

1) Uzmielam 4-ro. tygodniowego urlopu wypoczynkowego w
miesiacu czerwcu br. chor. Legyzynskiemu Stanislawowi, od dnia
3 czerwca 1947 r.

Eguyznie oznacowac w ewidencji urlopow.

2) Rozkaz moj Nr.151/47 pkt.7 w sprawie urlopow wypo-
czynkowych kpt.lek.JOZELAKA Jana i ppor.Szczesniewskiego Stefana
ogwodziuje.

Pkt.5.
Sprostowanie:

Prostuje rozkaz moj Nr.151/47 pkt.7. o urlopie prac.kontr.
Wartwich Stanislawy, z przeniesieniem go do konca miesiaca
czerwca br. Z powodu terminowej pracy zwiazanej z certyfikacja.

Pkt.6.
Kapiel rzeczna
z a k a z . :

Stosownie do rozkazu Kom. Gernizonu Torun z dnia 2 bm.
zabraniam kapania sie personelowi wojskowemu w rzece Wisla.

Pkt.7.
Prac.kontr.zyczenie
dokumentow personalnych:

Ponaz ostatni przypomiam rozkaz moj w sprawie
zyczenia dokumentow personalnych przez prac.kontr. tut. Szpit.
Kierownicy oddzialow i Kwatermistrzostwa dopilnuja by pod-
legly im personel zlozyl wymagane przez Wydzial Pers.O.W .II.
dokumenty prac.kontr.

Prac.kontr. ktorzy nie-zestosuja sie do powyzzszego rozkazu
boga im wstrzymane pobory.

Pkt.8.
Przyjecie prac.
kontr.:

Z dniem 1 czerwca 1947 r. przyjałem do pracy w tut. Szpi-
talu Ob.kwiatkowska Jagwige w II. grupie uposazenia etat
Nr.111.

Verte:

I/2/9

Fkt.9.

Przybyli do stanu
chorych dn.31.V.47 r. 1.st.strzel.Walczak Zenon 8 oddz.W.O.P.Przemysl

dnia 1 czerwca br. 1.chor.pobrzezanaki Henryk Wojak.Sag Rej.Olsztyn

Fkt.10.

Ubyli ze stanu
chorych dn.2.VI.47 r. 1.kpt.Gulejew Aleksiej Cent.SkY.Am.Lotn. Torun

2.kpr.Kopczynski Jan

3.rekr.Wazny Zygmunt 73 p.a.c. Torun

4.kpr.Maciejewski Jan

5.kan.Wojcik Wacław

6.kpr.prabek Edward 72 p.a.c. Torun

7.kan.Matysiak Josef 76 p.art. Torun

8.ppor.Saski Jerzy O.S.A. Torun

9.bomb.Wergynski Roman 2 puw.Art.Roz.Pomiarowej Torun

10.kpr.pzienc Henryk

11.kpr.Kowalczyk Kazimierz

Komendant Szpitala
dr.ROPTER Henryk ppłk.lak.-

Za zgodność opisu z oryginałem
świadczym:

(Samotus Marjan)

AK





T/2/11

24/18

WOJSKO POLSKIE

Tymczasowe zaświadczenie Nr 16946

Okaziciel niniejszego Kpr. pchor. Łukaszewicz Janina

odznaczony Rozkazem Pers. D-cy 2 Armii K.P.

Nr 152 z "14" września 1946 r.

ZA BOHATERSKIE CZYNY I DZIELNE ZACHOWANIE SIĘ W WALCE Z NIEMIECKIM NAJEŹDŹCĄ

Orderem, medalem "Bramonowym Krzyżem Zasługi"

M. p. "4" lutego 1946 r.
wyręczającego: Szt. Sztabu 8007
Felonyanowicz
pprk. dypl.



112/12

Z A Ś W I A D C Z E N I E

Zaświadczam, że ob. dr Janina Łukasiewicz zamieszkała w Łodzi ul. Franciszkańska 69, m. 13, jest zwyczajnym członkiem Z.B.W.D. oraz od czasu przyjęcia na członka Z.B.W.D. jest czynnym członkiem Komisji Zdrowia przy Zarządzie Z.B.W.D. Łódź - Bałuty.

Łódź, 1975r.

Świadcę zgodność
kopii z oryginałem

Zarząd Oddziału ZBOWiB
Łódź - Bałuty
Komisja ds. Zdrowia



ELŻBIETY

214/75

Kierownik Komisji
Oddział ZBOWiB Łódź - Bałuty
[Signature]

I/2/13

24/19

w Lodzi

Z A Ś W I A D C Z E N I E № 418486

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że

Janina LUKASIEWICZ

Obywatel [ka] _____ [imie i nazwisko]

syn [córka] **Szymon - Eleonora** urodzony [a] _____

28 stycznia 1916 r. w **Dynowie**
[dzień, miesiąc, rok] [miejscowość]

zamieszkała [a] w **Lodzi ul.** _____

— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, nr legitymacji * **15.341**

— odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD*

Zaświadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych”, [Dz. U. Nr 34, poz. 186].

Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

- **działalności w Ruchu Oporu od stycznia 1940 roku do marca 1944r.**
- **służby w odrodzonym Wojsku Polskim od 9 stycznia 1945 roku do 9 maja 1945 roku.**

[rodzaj działalności okres od — do]

Łącznie **4 lata 8 miesięcy**

podpis Sekretarza Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa

**Sekretarz
Zarządu Wojewódzkiego
ZBoWiD w Łodzi**

Władysław Milewski

Lódź



podpis Prezesa Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa

**PREZES
Zarządu Wojewódzkiego
ZBoWiD w Łodzi**

Jerzy Lorens

_____ dnia **12 marca** 19**7** roku

* niepotrzebne skreślić

Cielińska Zyta z domu Chomiakiewicz
Łódź, 94-209 - ul.

dowód osobisty wydany dnia 18.V.1965r
K.D.M.O. Łódź-Polesie Nr

1/2/14

Z a ś w i a d c z e n i e .

Zaświadczam, że ob. dr Łukasiewicz Janina zamieszkała w Łodzi, w ul. Franciszkańska Nr 69 m 13 jest mi osobiście dobrze znana z okresu okupacji niemieckiej z czasów naszych wspólnych studiów medycznych we Lwowie w latach 1942/43 do 1944r.

Dr Janina Łukasiewicz brała wówczas czynny udział w Ruchu Oporu i organizowaniu pomocy koleżeńskiej grupie studentów polaków, którym zezwolono kontynuować zaczęte przed wojną studia medyczne. W listopadzie 1943r byłam świadkiem jak wychodząc z domu we Lwowie przy ul. Głowińskiego 12 była zatrzymana, legitymowana przez gestapowca i podczas przeprowadzania osobistej rewizji w poszukiwaniu materiałów konspiracyjnych, przy stawianiu oporu została dotkliwie pobita aż do utraty przytomności. Po odejściu gestapowca przy pomocy przygodnych ludzi doprowadziłam ją do mieszczącego się naprzeciw przy ul. Głowińskiego Szpitala Powszechnego, gdzie zaopatrzone jej ranę czoła i usiłowano zatrzymać w szpitalu, ponieważ była podejrzana o wstrząśnienie mózgu. / wymiotowała, skarżyła się na ból głowy /. Podczas badania przez lekarza dyżurnego widziałam również stłuczenie okolicy krzyżowo-łędźwiowej. / była kopnięta przez gestapowca gdy upadła /. Do domu wówczas nie wróciła. Wiem, że była w tym okresie w jej mieszkaniu rewizja. Przebywała przez pewien czas u znajomej, która pomogła mi zabrać ją ze szpitala do siebie. Wiadomo mi, że musiała się przez dłuższy czas leczyć u różnych lekarzy, nazwisk nie pamiętam, wiem tylko, że badali ją asystenci profesora Grucy dr dr Wolańczyk, Weisłog i uczęszczała do ambulatorium klinicznych bo cierpiała na zawroty i bóle głowy, miewała lęki, trudności w skoncentrowaniu się, załamania psychiczne a nawrotowe bóle okolicy krzyżowo-łędźwiowej utrzymywały się jeszcze kilka lat.

Zaświadczenie wydaję na jej prośbę dla okazania władzom.

Kodolna 1944

Zyta Cielińska

177
m.Łódź
Lek. med. ZYTA CIELIŃSKA
SPEC. CHOROÓB DZIECI
Łódź, ul. Perle Nr 5, m. 3
Tel. 327-59

II 2/15 Janina Jan
Siedlecko

Siedlecko, dnia 28.02. 1977 r.
(miejscowość)

(Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od — do): Batalionów chłopskich

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer K H 20 42 158 wydanym dnia 9 października 1968 przez Organ s.o. Prewent

o ś w i a d c z a m :

ze Janina Jan syn (córka) Symona
urodz. dnia 28.01. 1916 roku w Dynowie

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): Jest mi osobiście znany, że w/w osoba do AK do końca sierpnia 1942 r. jako dziewczęta w ruchu oporu, na terenie pow. przeworskiego woj. rzeszowskiego se szczególnej uwagą podjęciem tej pracy do wsi Siedlecko, Podkomitu nie posiadała, lecz wiodącym mi jest osobiście, że organizowała w ruchu oporu dostawę żywności do wsi Siedlecko do kuchni polowych, na stopie kolejowej w Przeworsku dla żołnierzy kompanii, strażniczek, pomocnicze

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim Janina i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): w ustrzałach jeńcom wojskowym i cywilnym więziennych przez Niemców w Kwiścu jako student medycyny organizowała szkolenie sanitarne przy przetrzymywaniu rannych żołnierzy w kompanii w rejonowej oraz w grupach partyzanckich ruchu oporu. Pełniła te funkcje brała udział w kolportażu prosy podziemnej oraz sprawowała funkcję łączniczki między poszczególnymi jednostkami konspiracyjnymi. Do wsi Siedlecko sprawowała opiekę lekarską nad rannymi partyzantami przekazywała do opieki przez gospodarzy np. Chmurę Józef, Pudełko Michał, Borkowski Jan.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 10636 wydanej przez Zarząd Okręgu w Przeszcu

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

[Handwritten signature]
Płeczeń i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

[Handwritten signature: Janina Jan]
Kolo Gminę Przeszcu (Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)
Kanałowa

I/2/17

Z a ś w i a d c z e n i e

Łódź 12/3/79

Zarząd Koła nr 5 ZBoWiD Łódź-Bałuty i przewodniczący

Zespołu d/s Zdrowia ZBoWiD Łódź-Bałuty zaświadcza, że Kol. dr med. Janina ŁUKASIEWICZ jest aktywnym członkiem Zespołu d/s Zdrowia ZBoWiD Łódź-Bałuty przy Kole nr 5 Łódź-Bałuty /poprzednie Komisji d/s Zdrowia przy Zarządzie Oddziału Łódź-Bałuty /

Koleżanka dr med. Janina Łukasiewicz swoją wieloletnią, zaangażowaną pracą społeczno-polityczną, a w szczególności systematycznie pełnionymi dyżurami w Przychodni Lekarskiej dla członków i podopiecznych ZBoWiD Łódź-Bałuty i inwalidów wojennych z terenu m.Łodzi, troską o właściwą opiekę medyczną w Domu Kombatan-ta i prawdziwie czynnym udziałem w comiesięcznych zebraniach roboczych zespołu, przyczyniła się wybitnie do poprawy zdrowia i samopoczucia cherych członków i podopiecznych ZBoWiD naszej dzielnicy, do uzyskania przez wielu z nich inwalidztwa wojennego, a ponad-to do usprawnienia pracy i stworzenia prawdziwie koleżeń-skiej atmosfery w naszym zespole.

Zarząd Koła nr 5 Łódź-Bałuty i przewodniczący Zespołu d/s Zdrowia Łódź-Bałuty wystawia nin.zaświadczenie Kol. dr Janinie Łukasiewicz celem okazania odnośnym władzom.

Wochina

PREZES
KOŁA NR 5 ODDZIAŁU ZBOWiD
Łódź-Bałuty
Wochina
(-) H. Mostwiec

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ
KOŁO Nr 5
Przewodniczący Zespołu d/s Zdrowia
Łódź-Bałuty

*plk. dr. med. Zdzisław Kochera
ordynator oddz. urol. Szpitala Winiar. 4.7.12. 4 Łódź
Kombatan.*

I/2/18 Jan Kieba ps. "Organ"
ul. Dąb 85/26-35-040-Rzeszów
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres
składającego oświadczenie)

Rzeszów, dnia 8-II 1980 r.
(miejscowość)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia formację wojskową od 4-IX-1940 - 20-VIII-1944 - 2. Izb. k. p. w placówce ZWZ-AK w powiecie 1-I-1940 - 20-VIII-1944 - świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer 57.2498126 wydanym dnia 4-lipiec 1963 r. przez K.M.M.O. - Rzeszów

oświadczam:

że Ob. Siskusięwicz Janina syn (córka) Szymona i Heleny urodz. dnia 28 stycznia 1916 roku w Dyszowie

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od - do): 15-I-1940 - do 20-VII-1944
Ob. Siskusięwicz Janina w powyższym czasie
była żołnierzem - plutonem plac. A-K w Świątynie - powie -
powołała jako studentkę medycyny, funkcję ka-ko-
me w szpitalu sanitarnym w placówce w
gminie Siskusięwicz w powiecie Krasny Placówka

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim "J. O. 11.12.01" i pełnił(a) funkcję - brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od - do): Ob. Janina Siskusięwicz w terenie placówki
pełniła rolę szefa szpitala i była powierniczką, na
czym dowołała chorąży i pomocniczymi plac. A.K. -
i walczyła w walkach do organizacji.

Wszystkie opisane fakty, Krasny Obwód i miejscow-
ność Krasny pl. w Świątynie powołała jej byłam szefem
szpitala w powiecie. Janina Siskusięwicz była
z. Siskusięwicz, "J. O. 11.12.01" w statym powiecie.

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej 2169163 WZRAZK wydaną przez Zarząd Okregu w Rzeszowie

WOLNOŚĆ I DEMOKRACJE
ZARZĄD WOJEWÓDZKI
Własnoręczny podpis: 85-010 RZESZÓW
7 02 1980
(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem
Jan Kieba
(Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko)
Janina Siskusięwicz
pl. pow. Powiat

**ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
o WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ
ZARZĄD WOJEWÓDZKI
ul. Szopena 129
95-065 RZESZÓW**

I/2/19

Rzeszów, dnia, 7.02.1980 r.

Stwierdza się, że Kol. Jan ZIĘBA, syn Józefa ps. "Organ"
jest zweryfikowanym członkiem ZBoWiD z tytułu Ruchu Oporu
/AK/. Posiada zaświadczenie Nr. 295894 wydane dnia 29.06.1978r.
Zaliczaną działalność ma od 15.I.1941 r do 31.07.1944 r.-

V-CE PREZES
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
w Rzeszowie

[Signature]
/-/ Marian Leński



I/9/20



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER OBRONY NARODOWEJ

DYPLOM

NA PODSTAWIE DEKRETU

PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

Z DNIA 26. X. 1945 R.

O USTANOWIENIU

MEDALU ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI 1945 R.

W UZNANIU ZASŁUG POŁOŻONYCH W WOJNIE Z NIEMCAMI

DLA SPRAWY

ZWYCIĘSTWA NARODU POLSKIEGO
NAD BARBARZYŃSTWEM FASZYSTOWSKIM
I TRIUMFU

IDEI WOLNOŚCI DEMOKRATYCZNEJ

N A D A J E

por. Lechasiemita Jarima
s. Symona

„MEDAL ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI”

WARSZAWA, DNIA 9 MAJA 1946 R.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

MICHAŁ ŻYMIERSKI
MARSZAŁEK POLSKI

N^o 56596



Komendant Szpitala
Stanowisko, stopień

Podpis urzędującego

Symona

dn. 1 WRZ. 1946 r.

PATENT Nr 79031

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
potwierdza się, że

Pani LUKASIEWICZ JANINA.....

w latach walki zbrojnej z najeźdźcami
z honorem pełniła żołnierską powinność
i uzyskała prawo do zaszczytnego tytułu:

*Weteran Walk o Wolność i Niepodległość
Ojczyzny*

KIEROWNIK
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRERSONOWANYCH

Stank

Warszawa, 2003 r.

PREZES
RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Josif Piłch

BOGOMORCZY
ZNA
HONOR

I/3 Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

1. Związek Inwalidów Wojennych PRL Zarząd Główny
Podziękowanie dr med. Janinie Łukaszewicz
"Za zasługi dla dobrej naszej organizacji i całej społeczeństwa
Inwalidów Wojennych, W-wo 17 V 1989r
oryg. k. 1. s. 1
2. Zw. Kombatantów RP i Byłych Walki Politycznej
W-wo, 30 VIII 1990r do Janiny Łukaszewicz
Szef Służby Zdrowia WP wyraził zgodę, że wlosiczy, w regionie
leczenia w białym Szpitalu Kłobuckim, UAM w Łodzi
kopia k. 1. s. 2
3. Zarząd Koła Lekarzy Seniorów, 1 czerwca 2000r Łódź
dr. n. med. Janina Łukaszewicz wybrana na Honorowego
Członka Koła Lekarzy Seniorów
kopia k. 1. s. 3
4. Związek Bywalców o Wolności i Demokracji
Zarząd Wojewódzki w Łodzi, Dyplom uznania
Janinie Łukaszewicz, za cenne, udział i pracę Związku
Łódź dn. 7 IV 1980r
oryg. k. 1. s. 4
5. Dyplom Honorowy ppłk. Janinie Łukaszewicz, ZBoWiD
W-wo 8 V 2005r
kopia k. 1. s. 5
6. Zarząd Koła im. gen. dyr. prof. dr med. Bolesława
Szreńskiego, ZBoWiD, Łódź, dn. 28 I 2006
Gratulacje dla ppłk dr. n. med. Janinie Łukaszewicz
z okazji 90 rocznicy urodzin
oryg. k. 2, s. 6-7

T/2/1

ZWIĄZEK INWALIDÓW WOJENNYCH PRL ZARZĄD GŁÓWNY



PODZIĘKOWANIE

Doktor med. JANINIE ŁUKASIEWICZ

ZA ZASŁUGI DLA DOBRA
NASZEJ ORGANIZACJI
I CAŁEJ SPOŁECZNOŚCI
INWALIDÓW WOJENNYCH



Janina Łukasiewicz

WARSZAWA.

17 maja 1989 r.

13/2

ZWIĄZOK KOMBATANTEK
RZECZYPOSPOLITEJ
i b. WIEŹNIÓW POLSKICH
ZARZĄD GŁÓWNY
00-461 Warszawa
Al. Ujazdowskie Nr 6a

Warszawa, dnia 30/III 1990 r.

..... Janina Kulasiewicz.....

W wyniku starań Zespołu Kombatantek LWP - Szef Służby Zdrowia Wojska Polskiego wyraził zgodę na leczenie wszystkich kombatantek LWP w szpitalach wojskowych.

Jest to zadośćuczynienie postulatом wysuwany przez Koleżanki pod adresem Zespołu.

Stosowne zalecenia w tej sprawie zostały przekazane poszczególnym komendantom szpitali. Odpowiednie wykazy imienne wraz z adresami kombatantek znajdować się będą w izbach przyjęć szpitali i w razie potrzeby należy się na nie powołać.

Właściwym dla koleżanki rejonem leczniczym będzie Szpital Klimczak W.A.M. w Łodzi.....

Natomiast jeśli chodzi o leczenie ambulatoryjne, to należy je kontynuować w dotychczasowym ośrodku zdrowia, względnie w przychodni kombatanckiej, jeśli taka istnieje na terenie zamieszkania Koleżanki.

Informując o powyższym, przesyłamy Koleżance serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami, aby jednak konieczność leczenia zachodziła możliwie rzadko.

Przewodnicząca Zespołu
/ A. Żurawska

Potwierdzam całościowo
w Zespole Kombatantek d.k.p.

13/3



93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
tel. 683-17-91 fax. 683-13-78

**Zarząd
Koła Lekarzy Seniorów**

Wielce Szanowna Pani

dr n. med. Janina Łukasiewicz

Uprzejmie zawiadamiamy, iż na posiedzeniu Koła Lekarzy Seniorów w dniu 11 kwietnia 2000 roku została Pani Doktor wybrana na Honorowego Członka Koła Lekarzy Seniorów.

Z wyrazami szacunku
Zarząd Koła Lekarzy Seniorów
Henryk Sułat

Janina Mancypolska

Aliona Petrenko

Krysztyna Poydenca

Henryk Szelon

Danuta Brodzka

Maria Bokna
Krysztyna Słpiciu

Łódź, dnia 1 czerwca 2000 roku

I/3/4

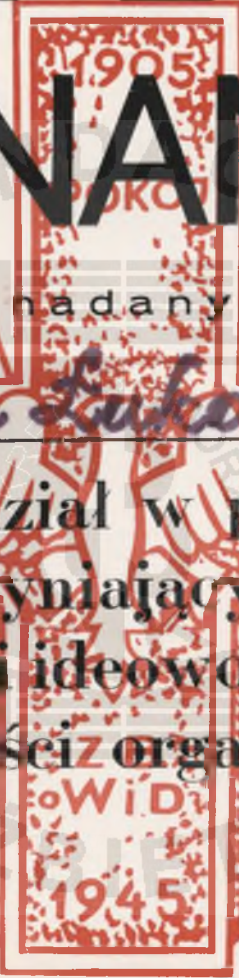
ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW
o WOLNOŚĆ i DEMOKRACJĘ
Zarząd Wojewódzki w Łodzi

DYPLOM
UZNANIA

nadany

Hol. Jeronim Łukaszewicz

Za aktywny udział w pracach naszego
Związku przyczyniający się do rozwoju
Jego działalności ideowo-wychowawczej
i sprawności organizacyjnej



PREZES
ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZBoWiD
W ŁODZI

[Signature]

ŁÓDŹ, DNIA 7.04.1980.





08.05.1945 60 Rocznicą
08.05.2005 zakończenia II wojny światowej

PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO
Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych
i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego

Nadało

ppłk. Jeronimie Lukasiwicz

Uczestnikowi Walk o Niepodległość Polski w latach 1939-1945

DYPLOM HONOROWY

Jednocześnie składa serdeczne żołnierskie podziękowanie za osobiste zaangażowanie i wytrwałość w walce o demokratyczną Polskę

Proszę również przyjąć najlepsze życzenia – dobrego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym

SEKRETARZ GENERALNY
ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZBZZIORWP

Jackiewicz
płk w st. spocz. dr Jerzy JACKIEWICZ



PREZES
ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZBZZIORWP

Biesaga
płk w st. spocz. dr inż. Zenon BIESAGA



GŁOS WETERANA i REZERWISTY



ISSN 1641-7011



ORGAN ZWIĄZKU BYŁYCH ŻOŁNIERZY ZAWODOWYCH I OFICERÓW REZERWY WP

Nr 10 (184) Rok XXIII

Październik 2004 r.

Cena 4,50 zł zbiorowo; 5 zł indywidualnie

POLACY pod LENINEM



Ciągną przyszłą
Kościuszkowcy



Obóz wojskowy w Sielcach.
Żołnierze śpiewają „Rote”

Oddziały 1. Dywizji Piechoty
zajmują pozycje wyjściowe



Artyleria
w akcji

Walczyło 12 tys.
Żyje ok. 300



DZIEŃ WETERANA



Z GDAŃSKA

o byłych
niebieskich
beretach

W
N
U
M
E
R
Z
E

I/3/6

ZARZĄD KOŁA IM. GEN. DYW. PROF. DRA MED. BOLESŁAWA SZRECKIEGO
ZWIĄZKU BYŁYCH ŻOŁNIERZY ZAWODOWYCH I OFICERÓW REZERWY WOJSKA POLSKIEGO



ŁÓDŹ

I/3/7



Pani ppłk dr n. med. Janina ŁUKASIEWICZ

Wielce Szanowna JUBILATKO!

Z okazji 90 rocznicy urodzin proszę o przyjęcie od członków Zarządu i Koła im. gen. dyw. prof. dra med. Bolesława Szareckiego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego moc serdecznych pozdrowień i najlepszych życzeń.

Z prawdziwą przyjemnością pozwalam sobie wyrazić uznanie i pełny szacunek dla licznych Pani Pułkownik zasług oraz osiągnięć w okresie pracy zawodowej, a także w działalności społecznej.

Z głębi serca życzę w imieniu Zarządu Koła dużo, dużo zdrowia i jeszcze wielu lat życia, a także osobistego szczęścia.

Za Zarząd Koła

Ppłk dr Antoni NIKIEL

Płk dr Czesław MARMURA

Łódź, dn. 28 STYCZEŃ 2006 r.

II Materiały uzupełniające relację
(Wyściuki prasowe)

1. Anatol Nikiel, Jedyna w Kole nr 2 w Łodzi - pisk dr. med.
Jasna Lukaszewicz, art. w: Głos Heterana i Rezerwisty Nr. 10 (184)
październik 2004r., mps, (kopia) K.1, s. 1 fot.
2. Barbara Szeffer-Marczakowska - Lamin powstanie nasze siedlisko
(pracie społeczna dr. med. Jasny Lukaszewicz) art. w: Panaceum, 7 (103)
lipiec-sierpień 2005, s. 18 mps, (ksero) K.1 s. 2
3. Anatol Nikiel, Z wiązki w Jubilatki (pisk dr. med. Jasny Lukaszewicz)
art. w: Głos Heterana i Rezerwisty Nr 6 (204), czerwiec 2006r. s. 12
mps (ksero) K.1, s. 3
4. Wacław Kasperek, „Dużo się zmieniło w domach Zyndermans”
(o pracy społecznej relacji dr. med. Jasny Lukaszewicz) art. w: Słodka Zdobnia
mps. oryg. K.1. s. 4



JEDYNA W KOLE NR 2 W ŁODZI

Płk dr med. **Janina Łukasiewicz** urodziła się 28 stycznia 1916 r. w Dynowie. Przed II wojną światową ukończyła Szkołę Pielęgniarską we Lwowie, następnie rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza. W czasie wojny służyła w 12 Batalionie Medyczo-Sanitarnym 5 Dywizji 2 Armii Wojska Polskiego. Brała udział w wyzwolaniu terenów nad Odrą i Nysą. Po wojnie ukończyła studia lekarskie na Wydziale Wojskowo-Lekarskim Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Pracę podjęła w Szpitalu Okręgowym w Poznaniu, następnie w Toruniu. Została zdemobilizowana w 1949 r. Do stopnia podporucznika awansowała w 1945 r., kapitana w 1947 r. i majora w 1977 r.

Z Torunia przeniosła się do Łodzi, gdzie pracowała w Szpitalu im. Janusza Korczaka oraz w Klinice Pediatricznej Akademii Medycznej. Pracę doktorską nt.: „Kierunki rozwoju pediatrii polskiej na przełomie XIX i XX wieku” obroniła w Wojskowej Akademii Medycznej.

Należała do ZBoWiD-u, jest członkiem Związku Inwalidów Wojennych oraz Zespołu Kombatantek WP. Angażuje się w pracę społeczną - niesienie pomocy lekarskiej walczącym na frontach II wojny światowej. Usilnie walczy o powstanie w Łodzi domu kombatanta

i lekarza-seniora. Od 1981 r. należy do Koła nr 2 ZBZZIORWP w Łodzi.

Od lewej:
Czesław Marmura, Janina Łukasiewicz
i Antoni Nikiel



Gdy w 1982 r. gen. **Wojciech Jaruzelski** poinformował na spotkaniu z załogą Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju o decyzji budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki, włączyła się w nurt prac z tym związanych, organizowała bibliotekę i opiekę nad inwalidami i rencistami wojskowymi.

Była inicjatorką nadania Kołu nr 2 imienia gen. prof. dr. med. **Bolesława Szareckiego**.

Aktywnie działa również w Kole Seniorów Łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej. W imieniu komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień nr 1 mjr **Jerzy Całka** wręczył pani doktor decyzję Ministra Obrony Narodowej 181/komb. poz. 7 z 18 czerwca 2004 r. o awansie na stopień podpułkownika WP. Natomiast prezes Koła nr 2 ZBZZIORWP płk dr **Czesław Marmura** wręczył decyzję Prezesa Rady Ministrów RP oraz Kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych o nadaniu tytułu „Weterana walk o wolność i niepodległość Ojczyzny” (patent nr 79031).

Uchwałą Koła nr 2 nadano jej tytuł „Honorowej członkini Koła”. Pani doktor została odznaczona m.in.: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, medalem „Zwycięstwa i Wolności” oraz medalem „Za Odrę, Nysę i Bałtyk”.

Uroczystość odbyła się w domu kombatantki 22 lipca br. Brali w niej udział: przedstawiciel komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień nr 2 w Łodzi mjr **Jerzy Całka**, prezes Koła nr 2 ZBZZIORWP płk dr n. hum. **Czesław Marmura** i sekretarz Koła nr 2 ppłk dr n. med. **Antoni Nikiel**. Złożyli oni gratulacje i życzenia dobrego zdrowia w imieniu wszystkich kolegów z Koła.

Antoni NIKIEL

WIARUSY Z LUBLINA

Klub „Wiarus” działa w Kole nr 5 ZBZZIORWP. Gromadzi najaktywniejszych jego członków, ludzi z niespożytą energią. Żołnierze rezerwy – podoficerowie, chorążowie i oficerowie z bogatym doświadczeniem zdobytym podczas wielu miesięcy poligonowych ćwiczeń oraz byli żołnierze zawodowi nadal mają ciekawe pomysły i chcą pomagać innym.

Członkowie Klubu współpracują z Wojskowym Oddziałem PTTK w Lublinie, któremu to od lat prezesuje dobrze znany w środowisku wojskowego ruchu turystycznego chor. sztab. **Zbigniew Ziętek**, oraz z Kołem PTTK „Azymut” przy 20 Rejonowych Warsztatach Technicznych. Do wspólnych, zrealizowanych już przedsięwzięć zaliczają różnego rodzaju imprezy sportowe i kulturalne oraz rajdy na orientację organizowane zarówno w skali regionalnej, jak i krajowej. Nie sposób wymienić wszystkich. Najważniejsze z nich to: Wiosenny Azymut Wojskowy,

Rajd Pieszy po Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim oraz Rajd Pieszy po Ziemi Lubelskiej im. Tadeusza Kamińskiego.

W maju bieżącego roku po raz pierwszy udało się zebrać młodszych formacji ułańskich i zorganizować 1 Konne Zawody na Orientację. O czołowe miejsca walczyło 5 zespołów, najlepsza okazała się drużyna straży leśnej z Leśnictwa Stary Gaj koło Lublina.

Do podzielenia się z czytelnikami „GWiR” – cenionego przez byłych żołnierzy służby czynnej i rezerwy czasopisma – spostrzeżeniami dotyczącymi działalności i osiągnięć „Wiarusa” skłonił mnie fakt, że jako młody jeszcze emeryt i członek Koła nr 5, któremu patronuje kierownik 20 Rejonowych Warsztatów Technicznych mjr **Józef Modrzewski**, spotkałem się z miłym przyjęciem przez tę niezwykłą społeczność i poczułem się potrzebny. Tu bowiem znalazłem ludzi, dla których społeczna praca jest pasją, a możliwość spotkań i kontaktów po latach wspól-

nej służby i pracy stanowi dużą przyjemność.

Uważam, że atmosferę sprzyjającą spotkaniom, kontynuowaniu zainteresowań, rozwijaniu pozytywnych cech osobowości zawdzięczamy prezesowi Zarządu Koła. Funkcję tę pełni kpt. **Tadeusz Sobieszek**, zawodowo – sekretarz Rady Miasta Lublina. Nasz prezes często wspomina poligonowe szkolenia, w czasie których cieszyły go sukcesy, porażki zaś umacniały hart ducha.

Wydaje się, że przy zmierzchu zainteresowania społeczną działalnością, przy komercyjnym nastawieniu do innych, napływ nowych członków do naszego stowarzyszenia jest optymistycznym zjawiskiem. W bardzo krótkim czasie, bo w okresie kilkunastu miesięcy Koło osiągnęło liczbę 38 członków czynnych i 8 wspierających. Stało się też miejscem szczególnym, w którym wielu z nas znajduje się tylko bezpieczny azyl, lecz również sposób na... życie z nadmiarem wolnego czasu.

Stanisław CHMIEL

Zanim powstanie nasze siedlisko



Na początek – dla przypomnienia – troszkę historii, bo może nie wszyscy pamiętają, a warto. Otóż od wielu lat pani dr med. Janina Łukasiewicz zabiegała o to, aby w Łodzi powstał DOM LEKARZA SENIORA, lecz poza utworzeniem konta, na które wpływały bardzo niewielkie wpłaty, właściwie nic konkretnego w tej sprawie się nie działo. Sceptycy wyrażali pogląd, że nigdy nie uda się zebrać na ten cel wystarczających funduszy, a zresztą taki obiekt w ogóle nie jest nam potrzebny.

Pani dr Łukasiewicz, mimo podeszłego wieku oraz pogarszającego się stanu zdrowia (od dawna już nie wychodzi z domu), wciąż trwała przy swej idei, nadal kołatała gdzie się da, telefonowała i słała szereg pism do różnych „instancji”, uzasadniając celowość podjęcia konkretnych działań. Właściwie wszędzie natrafiała na mur nie do przebiccia, a mimo to nie dawała za wygraną, nie rezygnowała i w końcu zebrała wokół siebie grono osób, które pomogły pozyskać pisemne poparcie ponad 50 naukowców – członków Rady Wydziału Lekarskiego i Senatu Akademii Medycznej.

Pani doktor Janina, jako uważna czytelniczka „Naszych Spraw”, zwróciła się także do mnie z prośbą, abym napisała artykuł, w którym znalazłyby się argumenty, przemawiające za kontynuowaniem starań o własny, przyjazny dom dla lekarzy-seniorów naszego regionu. Przyznam, iż znając realia, broniłam się tłumacząc, że to dość beznadziejna sprawa, ale ostatecznie uległam i w majowym numerze „Panaceum” z 2004 r. opublikowałam tekst pt. „Co lekarz może mieć na starość”. Przedstawiłam w nim projekty pani dr Łukasiewicz oraz własne racje i (po uzgodnieniu terminu z władzami OIL) zaprosiłam wszystkich zainteresowanych do Klubu Lekarza na dyskusję nt. *Czy w Łodzi może powstać Dom Lekarza.*

Mając świadomość, że podczas tego spotkania będą się ważyły dalsze losy tego całego przedsięwzięcia, a wraz z tym również losy wielu naszych seniorów, ośmieliłam się zwrócić do Ojca Świętego z prośbą o błogosławieństwo. List, który potem nadszedł z Watykanu przechowuję jak skarb i głęboko wierzę, że właśnie dzięki temu wsparciu udało się nam wtedy, tj. 17 czerwca 2004 r., pozyskać do dalszych działań ludzi naprawdę dobrej woli. Wręcz spontanicznie powstała wówczas tzw. Grupa Inicjatywna, w skład której weszli – obok lekarzy – również przedstawiciele innych korp-

racji zawodowych. Nie chodziło już bowiem wyłącznie o Dom Lekarza, lecz o utworzenie fundacji w celu zbudowania wspólnej enklawy osiedlowej dla seniorów łódzkich środowisk inteligenckich.

To było odważne i trudne zamierzenie, jednak systematyczna, bezinteresowna praca tych kilku autentycznie zaangażowanych osób, ostatecznie doprowadziła do tego, że zanim upłynął rok od zebrania założycielskiego – Fundacja Wspierania Seniorów Środowisk Inteligenckich uzyskała sądową rejestrację. Donosiliśmy o tym z radością w poprzednim numerze „Panaceum”. Teraz musimy sobie uprzytomnić, że budowa ośrodka dla seniorów (siedliska, osiedla, zespołu, czy jakkolwiek tę enklawę nazwiemy), aczkolwiek stanowi założenie główne, to przecież nie jest jedynym celem Fundacji. Pozyskiwanie terenu oraz tworzenie planów zabudowy trwa i trwać będzie jeszcze jakiś czas, jednak istnieje mnóstwo innych działań, jakie powinniśmy podjąć „od zaraz”.

Wiadomo, że po przejściu w tzw. stan spoczynku wiele osób samotnych, a zwłaszcza młodych emerytów i rencistów, pragnie prowadzić nadal życie czynne, robić coś pożytecznego, dzielić się swą wiedzą lub w miarę sił – pomagać innym. Podczas pracy zawodowej, gdy różnych obowiązków wciąż jest zbyt wiele i nawet na sen pozostaje za mało godzin, nie wyobrażamy sobie, że można „cierpieć” z powodu nadmiaru wolnego czasu. A jednak...

Zamknięcie się w domu to najgorszy sposób spędzenia reszty życia, kiedy wreszcie nadarza się okazja, aby wykorzystać swobodę po wielu latach „chodzenia w kieracie”. Dobrze o tym wiedzą uczestnicy zajęć organizowanych przez Uniwersytet Trzeciego Wieku, który już od dawna nie może pomieścić wszystkich chętnych. Warto więc pomyśleć nad przygotowaniem jakiejś sensownej „infrastruktury” dla osób już teraz związanych z Fundacją.

Spośród szczególnie ważnych zadań, jakie stają przed nami, należy wymienić choćby następujące:

- a) szeroko pojęta działalność kulturalna:
 - muzyka i teatr (spektakle, koncerty, ale i własne muzykowanie czy występy),
 - literatura (zarówno twórczość, szerzenie „żywego słowa”, jak też spotkania warsztatowe, udział w konkursach, biesiadach literackich, dyskusjach nt. poprawnej polszczyzny itp.),

- plastyka (we wszelkich jej formach oraz różnego rodzaju roboty ręczne);

- b) kondycja edukacyjna:

- wykłady, seminaria, konwersatoria (tematy różne, zależnie od zapotrzebowania),

- muzealnictwo i historia (izby regionalne, zbiory, przyczynkarstwo faktograficzne, poszukiwanie „korzeni”, w tym również wycieczki, połączone ze zwiedzaniem regionu);

- c) działalność prozdrowotna:

- dbałość o sprawność fizyczną (racjonalne żywienie, gimnastyka ewentualnie rehabilitacja ruchowa, usprawnienie pamięci),

- aktywność sportowa (rower, piłka, pływanie, narty biegowe, marszo-biegi terenowe itp.),

- turystyka (piesza, rowerowa, konna);

- d) samopomoc koleżeńska:

- w najróżniejszych formach (np. wzajemne przekazywanie sobie różnych przedmiotów i książek dla jednych zbędnych, a innym osobom przydatnych),

- utworzenie kasy zapomogowo-pożyczkowej,

- powołanie „klubu ekspertów” w celu wzajemnego udzielania porad prawnych, medycznych, psychologicznych itd.

Zapewne może pojawić się wiele innych ciekawych propozycji, których realizacja będzie jednak zależała od naszych możliwości, a nade wszystko od wspólnego zaangażowania. Gdyby udało się utworzyć grupy osób zainteresowanych działalnością w poszczególnych sekcjach, to już obecnie można by te plany zacząć realizować. Dlatego Zarząd Fundacji postanowił zaprosić przewodniczących i sekretarzy Kół Seniorów, działających przy wszystkich korporacjach zrzeszonych w naszej Fundacji, na naradę, która odbędzie się 13 lipca br. (środa), o godz. 16, w Klubie Lekarza w Łodzi przy ul. Czerwonej.

Jeśli wśród członków OIL są osoby, pragnące włączyć się czynnie w te działania, to również będą mile widziane. Zamiar wzięcia udziału w spotkaniu można zgłaszać e-mailem lub telefonicznie do – pełniącej funkcję asystentki Prezesa Zarządu – niżej podpisanej

Barbary Szeffer-Marcinkowskiej
tel. (0 42) 686 28 10
e-mail: bsm3@tlen.pl

PANACEUM

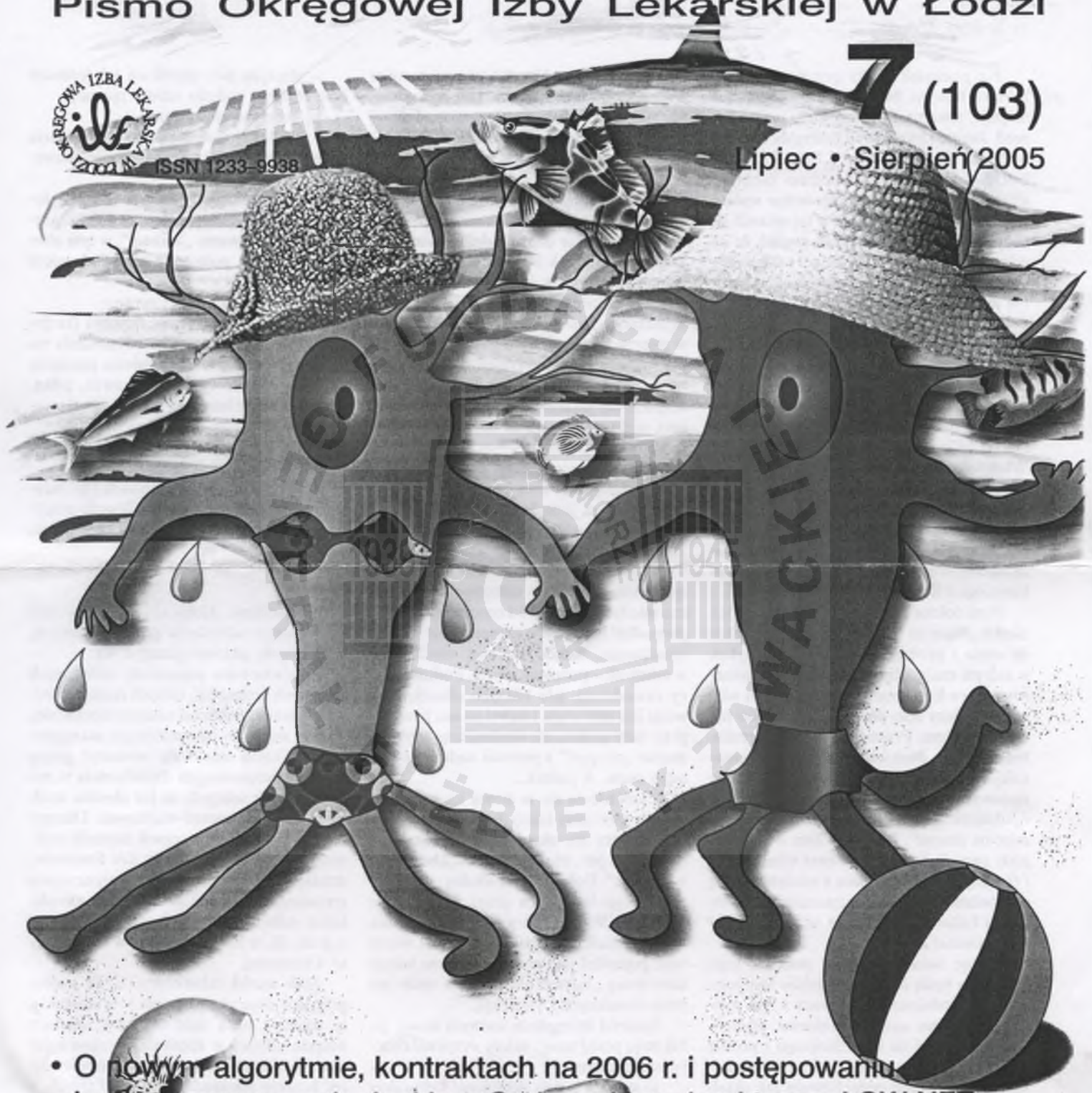
Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi



ISSN 1233-9938

7 (103)

Lipiec • Sierpień 2005



- O nowym algorytmie, kontraktach na 2006 r. i postępowaniu konkursowym – z dr. Jackiem Grabowskim, dyrektorem ŁOW NFZ
- Wyciąg szpitali po... pożyczki
- Pierwsza tura wyborów delegatów na V kadencję OIL zakończona

Łódź • Piotrków Trybunalski • Sieradz • Skierniewice

*z miesięcznym biuletynem informacyjnym o bezpłatnym torajskim
miejscu do lekarski - numer 12, 400 egz.*

LUDZIE ZWIĄZKU



Z WIZYTĄ U JUBILATKI

Płk dr med. **Janina Łukasiewicz** obchodziła 28 stycznia 2006 r. 90. urodziny. Z tej okazji członkowie Zarządu Koła nr 2 ZBŻ-ZIORWP im. gen. prof. dr. med. Bolesława Szareckiego w Łodzi: płk dr n. hum. **Czesław Marmura**, płk dr n. med. **Antoni Nikiel** oraz płk dr n. med. **Zbigniew Zielonka** w imieniu kolegów złożyli jubilatce serdeczne życzenia z okazji tak pięknego wieku.

Pani **płk Łukasiewicz** przed II wojną światową ukończyła szkołę pielęgniarstwa i rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W czasie wojny należała do Armii Krajowej. Wstąpiła do Batalionu Medyczno-Sanitarnego 10 Dywizji Piechoty 2 Armii Wojska Polskiego. Pełniła obowiązki ordynatora plutonu sanitarno-chirurgicznego. W książce **Jana Likowskiego** (MON, 1989) została nazwana „człowiekiem z cienia”. Autor opisał jej nieustający dyżur chirurgiczny. Holdowała zasadzie, że każdy człowiek jest niepowtarzalną wartością dla siebie, dla bliskich, dla społeczeństwa. Zachowanie tej wartości jest powinnością lekarzy i pielęgniarek, zwłaszcza wobec tych, którzy odnieśli rany w walce o Ojczyznę. Gdy została ordynatorem plutonu sanitarno-chirurgicznego, nie przypuszczała, co ją czeka po przekroczeniu Nysy. Pod Budziszynem i Dreznem po krwawych

walkach spłynęła rzeka rannych. Dla niej był to nieustający dyżur chirurgiczny. W 1945 r. awansowano ją do stopnia podporucznika.

Po wojnie ukończyła studia lekarskie na Wydziale Wojskowo-Lekarskim Uniwersytetu Marii Cury-Skłodowskiej w Lublinie. Pracę podjęła w Szpitalu Okręgowym w Toruniu. Przeszły kolejne awanse: na porucznika, a następnie kapitana. Zwolniła się do rezerwy i przeniosła do Łodzi gdzie rozpoczęła pracę w Szpitalu Dziecięcym im. Janusza Korczaka i Klinice Pediatrycznej. Obroniła pracę doktorską na Wojskowej Akademii Medycznej ni.: „Kierunki rozwoju pediatrii polskiej na przełomie XIX i XX wieku”.

Jest członkiem Związku Inwalidów Wojennych oraz Zespołu Kombatantek WP. W 1977 r. awansowała na stopień majora. Pracowała społecznie w łódzkiej służbie zdrowia, organizując pomoc lekarską weteranom II wojny światowej. Włączyła się w nurt budowy w Łodzi Centrum Zdrowia Matki Polki. Pracuje w Kole Seniorów Łódzkiej Izby Lekarskiej, była inicjatorką powstania w Łodzi domu seniora dla lekarzy. W 1981 r. wstąpiła do ZBZZ do Koła nr 2 działającego przy Wojskowej Akademii Medycznej. Była inicjatorką nadania Kołu imienia gen. prof. dr. med. Bolesława Szareckiego. Została mianowana Honorową Członkinią Koła nr 2. Decyzją Prezesa Rady Ministrów oraz Kierownika Urzędu ds. Kombatantów w 2004 r. otrzymała tytuł „Weterana Walk o Niepodległość Ojczyzny” (patent nr 79031).

W tym też roku mianowano ją na stopień podpułkownika. Została odznaczona Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, medalem „Zwycięstwa i Wolności”, medalem „Za Odrę, Nysę i Bałtyk”. O „Jedynę w Kole nr 2 w Łodzi” pisałem w „Głosie Weterana i Rezerwisty” w październiku 2004 r.

Podczas obecnej wizyty wspominaliśmy 25-letnią historię Koła oraz kolegów, którzy odeszli na wieczny odpoczynek. Do archiwum Koła podarowała książki, w których o niej wspomniano, a także fotografie, informacje prasowe o pracy w Związku Inwalidów Wojennych i Kole Seniorów Izby Lekarskiej w Łodzi. Chwile spędzone razem ugruntowały w nas przekonanie jak wielką patriotką jest jubilatka. Życzyliśmy jej dobrego zdrowia i wytrwałości w realizacji zamierzeń.

Antoni NIKIEL

NAJSTARSZY ŻOŁNIERZ 5 LUBUSKIEGO PUŁKU ARTYLERII W SULECHOWIE

Podporucznik rez. **Józef Kaczmar** jest frontowym żołnierzem 22 Pułku Artylerii Lekkiej, którego tradycje bojowe kontynuuje 5 Lubelski Pułk Artylerii. **Józef Kaczmar** obchodzi 80. rocznicę urodzin i 61. rocznicę chrztu bojowego. Służbę wojskową rozpoczął w 22 pól w 1944 r., mając 18 lat. Urodził się w Jagielnicy, w woj. tarnopolskim.

Szlak bojowy rozpoczął 18 stycznia 1945 r. J. Kaczmar, jako zwiadowca 7 Baterii rozpoczął marsz na front przez Warszawę, Łódź, Poznań, Górzów, Leszno, Oborniki Śląskie. 4 kwietnia 1945 r. Pułk otrzymał rozkaz bojowy zajęcia stanowisk ogniowych nad Nysą. 8 kwietnia po zajęciu rejonu ześrodkowania w miejscowości Parowa, zwiadowcy wraz z dowódcą baterii udali się nad Nysę w celu zajęcia punktu obserwacyjnego i wybrania stanowisk ogniowych.



przekroczył Nysę i rozpoczął wsparcie natarcia w głębi obrony niemieckiej. Zadania ogniowe były bardzo trudne, a szczególnie od 20 kwietnia, kiedy to niemieckie zgrupowanie uderzyło z południa na 5 Dywizję Piechoty, którą Pułk wspierał. 7 Bateria, w której walczył Kaczmar, została rozbita, ale

wsparcie radzieckie oraz bohaterstwo żołnierzy polskich zatrzymało niemieckie natarcie na Berlin. W tych zaciętych walkach uczestniczył **Józef Kaczmar**. Potem był marsz na Pragę Czeską.

Po wojnie Kaczmar wrócił z Pułkiem na Ziemię Lubuską, pełnił służbę w Skwierzynie, a od 1946 r. powrócił ponownie do Pułku, jako pracownik cywilny. Aktywnie uczestniczył w spotkaniach z żołnierzami, dzieląc się przeżyciami wojennymi.

Jako emeryt pracował społecznie w Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Należy również do Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego. Jako długoletni mieszkaniec Sulechowa zaangażował się w powstanie Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

Za frontową walkę oraz aktywną pracę na odcinku cywilnym został wyróżniony odznaczeniami państwowymi i bojowymi, m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz medalem „Zwycięstwa i Wolności” trzykrotnie.

Zenon BREMBOR

13 czerwca 2006 r. w Warszawie KONFERENCJA POPULARNO-NAUKOWA

Z OKAZJI
25-LECIA ZWIĄZKU



GŁOS WETERANA I REZERWISTY

ORGAN ZWIĄZKU BYŁYCH ŻOŁNIERZY ZAWODOWYCH I OFICERÓW REZERWY WP

Nr 6 (204) Rok XXV

Czerwiec 2006 r.

Cena 4,50 zł zbiorowo; 5 zł indywidualnie

PAKIET UCHWAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

GENERAL WJCIECH JARUZELSKI TYLKO W „GŁOSIE...”
mówiąc o swojej zawilej drodze życia,
broni dobrego imienia całego Wojska Polskiego



Rodzina Korespondentów
przed karwicką siedzibą Sejmiku

SEJMIK JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO
bo w Karwicach, Szczecinie, Koszalinie,
Kołobrzegu i Unieściu

Praca społeczna - członkini zespołu Hlubokentek
Kojuska Łódzkiego o sierotach w Warszawie

114

Dużo się zmieniło w dawnych domach Zyndermana

O gromny czworobok czwornych, koszarowych budynków. Długie podwórze, gdziegdzie usiane „koc” i łbami”. W budynkach setki jednoizbowych mieszkań, w których żyje przeszło 2 i pół tys. osób. Dawne domy Zyndermana, brzydkie, typowe domy robotnicze, budowane w Łodzi przez kapitalistów.

„Najtrudniejszy blok śródmieścia” — taka nazwa utarła się w DRN o bloku 462, obejmującym domy przy ul. Armii Czerwonej nr 7.9.1 i 13. Ten najtrudniejszy blok oddano w początkach br. pod opiekę młodej radnej dr Janinie Łukasiewicz.

Pracuje ona jako starszy asystent w II Klinice Chorób Dziecięcych. Mur zaledwie dzieli klinikę od bloku 462, a jeszcze tak niedawno po jednej stronie tego muru pa nowa idealna czystość, po drugiej zaś...

— „Śmieci pokrywały całą niemal powierzchnię podwórza — mówi ob. Zarębska, żona zastępcy przewodniczącego komitetu blokowego. — Pani doktor dużo nam pomogła w zaprowadzeniu porządku i podniesieniu higieny bloku. Spowodowała częstsze wywożenie śmieci, zainteresowała naszym blokiem dzielnicową komisję zdrowia i komisję sanitarną, interweniowała o wymalowanie klatek schodowych.

— Możecie sobie wyobrazić jak wyglądały te klatki — kiwa głową Bolesław Nowaczyk, jeden z lokatorów. — Nie pamiętam poprzedniego malowania, a urodziłem się w tych domach przeszło 40 lat temu...

Nielatwo było doprowadzić do wymalowania klatek, ale radna przekazała to słuszne wymaganie lokatorów — podobnie jak i inne — przewodniczącemu DRN Łódź-Sródmieście ob. Joachimłakowi. Na tychmłastowa interwencja w dyrekcji MZBM przyspieszyła sprawę. Tym bardziej, że komitet blokowy z przewodniczącym Rogozińskim na czele potrafił zachęcić wszystkich lokatorów, aby pomogli w odświeżeniu klatek. Zebrano fundusze, przygotowano klatki do malowania.

To zresztą nie jedyny wysiłek kolektywu, który czuje się gospodarzem we własnym bloku. Był czas, że nie mogąc się doczekać remontu dachu, lokatorzy sami kupowali papę i lepek, sami reperowali dziury, ratowali dom przed zniszczeniem. W tym roku na skutek interwencji dach został wreszcie na zlecenie Zarządu Budynków Mieszkalnych zreperowany.

— Ale jak zreperowany! — Bolesław Nowaczyk macha ręką. — Dawniej były rynny, którymi spływała woda deszczowa. Przy remoncie zdję

to rynny i woda leci na głowę.

Komitet blokowy razem z dr Łukasiewicz i przy poparciu DRN interweniował nieraz w ZBM. Nie tylko w sprawie dachu. Chodziło o doprowadzenie do porządku walących się, częściowo nie nadających się do użytku ubikacji, sporządzenie przykryw do starych śmietników, rozebranie walących się pięciu domków, należących do bloku i postawienie pralni. Proszono też o cement, aby sposobem gospodarczym wykonać schodki do poszczególnych klatek schodowych.

— Po prawdzie — mówią lokatorzy — do budowy pralni wreszcie przed kilku tygodniami przystąpiono. A gdzie reszta? Radna Łukasiewicz i DRN robią co mogą. Doktor chodzi na konferencje wraz z przedstawicielami bloków, telefonuje, wysyła pisma. DRN jest za nią, ale nie zawsze udaje się wszystko załatwić...



Niejedno już się zmieniło w dawnych domach Zyndermana. Doprowadzono przecież wodę z sieci i kanalizację. Zbudowano jedną nową słuźkiwaną ubikację. Jasne, że to jeszcze mało, że lokatorzy bloku nr 462 mają wiele jeszcze bolączek i słusznych skarg. Ale jedno jest pewne: „ruszył się” najtrudniejszy blok śródmieścia.

Zabiega on w agendach miejskich — wspólnie z swą radną, której pomaga DRN — o realizację swych postulatów. M. in. na interwencję bloku przeprowadzono przebudowę sklepu spożywczego MHD przy ul. Armii Czerwonej 13. Powiększono go i lepiej zaopatrzono. Dawny niechlujny sklepik zamienił się w czystą, wzorową placówkę handlową.

Nieraz na sesjach DRN i sesjach Rady Narodowej m. Łodzi przedstawiciele komi-

tetu blokowego 462 bili bravo po wystąpieniach radnej dr Łukasiewicz, która nawoływała do większego zainteresowania się tym blokiem, o lepszą opiekę ze strony MZBM i ostro krytykowała niedociągnięcia w pracy komitetnych czynników.

Radna dr Łukasiewicz opiekuje się nie tylko blokiem 462. Pełni również funkcje sekretarza Tow. Podlądzieckiego na okręg Łódź. Po nadto jest zastępcą przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni Lekarzy Specjalistów przy ul. Piotrkowskiej 3, działa w dzielnicowej komisji finansów i budżetu, jest członkinią Ligii Kobiet. Dr Łukasiewicz pracując w specjalistycznym ambulatorium przyklinicznym jako pediatra, udziela niejednokrotnie szybkiej pomocy lekarskiej dzieciom mieszkańców swojego bloku.

— Słabą stroną mojej dotychczasowej pracy — mówi radna dr Łukasiewicz — jest zbyt słaby dotychczasowy kontakt z blokiem 462. Mieszkańcy często przychodzą do mnie ze swoimi sprawami, natomiast ja jeszcze zbyt rzadko przychodzę do nich.

Nie należy wątpić, że w nowej radzie narodowej, do której została wysunięta ostatnio przez zespół pracowników Akademii Medycznej, dr Łukasiewicz będzie pracować jeszcze lepiej.

Niewątpliwie też radnej i jej blokowi okaże pomoc zarówno Prez. DRN Łódź — Śródmieście, które zresztą dotychczas pomagało mieszkańcom tej dzielnicy, jak i MZBM czy władze sanitarne, które powinny przeprowadzać kontrole porządkowe częściej i bardziej wnikliwie.

Ale nieodzownym warunkiem poprawy jest dalsza aktywizacja ludności tej dzielnicy miasta, która we własnym interesie powinna brać żywy udział we wszelkich do tyczących ją sprawach.

WACŁAWA KASPRZAK.

Zmiana godzin urzędowania w placówkach PKO

Od 1 grudnia ulegają zmianie godziny urzędowania w placówkach łódzkich i wojewódzkich PKO. Będą one czynne dla wpłat i wypłat w godzinach od 8 do 13.

Śladem naszych artykułów

Kłopoty z „zerówką” w oświetleniu ministerstwa

Na łamach naszego pisma ukazał się artykuł wskazujący na konieczność fabrycznego szycia ubrań z tzw. „zerówki” (tkanina wigoniowa). Obecnie „zerówka” nie ma zbytu, ponieważ nikt nie chce wyłożyć na szycie ubrania 400 — 500 zł przy cenie kuponu około 80 zł. Niemniej gotowe ubrania (w cenie 170 zł), uszyte z tej tkaniny o ładnych deseniach znalazłyby niewątpliwie wielu nabywców.

Na nasz artykuł odezwał się Departament Zbytu i Transportu Ministerstwa Przemysłu Lekkiego:

„Nawiązując do notatki prasowej pt. „Kłopoty z zerówką” zamieszczonej w numerze 211 „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” z dn. 4. 9. 1954 r. Departament Zbytu i Transportu Ministerstwa Przemysłu Lekkiego uznaje całkowitą słuszność poglądu, że nabywanie tkanin wigoniowych w metrażu i indywidualne szycie ubrań w cenie 450 zł od ubrań z tych tkanin mija się z celem.

W celu spopularyzowania konfekcji z tkanin wigoniowych Ministerstwo Przemysłu Lekkiego urządziło w dn.

16 czerwca pokaz modeli konfekcji z tkanin wigoniowych, na który został zaproszony aparat handlu miejskiego wraz z przedstawicielami CRS.

Niestety, aparat handlu ustosunkował się w zasadzie negatywnie do konfekcji z tkanin wigoniowych, zamykając na III kwartał jedynie niewielkie ilości konfekcji dziecięcej, około 21 tys. sztuk oraz 20 tys. ubrań roboczych, co w przeliczeniu na metraż nie przekracza 140 tys. m tkanin wigoniowych.

Mimo coraz szerszego wachlarza asortymentowego tkanin wigoniowych i większego zainteresowania konsumenta tymi tkaninami, aparat handlu do gotowej konfekcji z tkanin wigoniowych nie wyraża się w dal-

IV Korespondencja (z lat 1999 - 2008)

1. List Jęmi Łukaszewicz, Łódź 8 III 1999 r. adresowany do Koleżanki Kombatantek I i II AWP z Warszawy.
rękopis oryg. k. 2, s. 1-4
2. List Przewodniczącej Zespołu Kombatantek WP Adeli Żurawskiej W-wa, 30 III 1999 do Jęmi Łukaszewicz. Podziękowanie za przysłane dokumenty
rękopis, kopia k. 1, s. 5
3. List Anny Rajewskiej, dokumentacja Dz. Arch. WSK Toruń 4 XII 2000, do Jęmi Łukaszewicz. Podziękowanie za przysłane odpisy i in. dokumenty za pośrednictwem Adeli Żurawskiej (umieszczone w karcie osob. nr. 2077 WSK)
rękopis, kopia k. 1, s. 6
4. List A. Rajewskiej z datą 9 III 2001 do J. Łukaszewicz, zaproszenie do współpracy
rękopis, kopia k. 1, s. 7
5. List Jęmi Łukaszewicz, Łódź, dn. 6 V 2005 adresowany do Ady Żurawskiej
rękopis, oryg. k. 1, s. 8
6. List Jęmi Łukaszewicz do Ady Żurawskiej Łódź 22 V 2006.
rękopis, oryg. k. 1, s. 9-10
7. List Jęmi Łukaszewicz Łódź, z dn. 8 V 2006 do Anny Rajewskiej - Arch. WSK.
k. 1, s. 11-12
rękopis oryg.
9. List J. Łukaszewicz, Łódź, 18 V 2006 do A. Żurawskiej.
10. List Anny Rajewskiej z datą 13 VII 2006 adresowany do J. Łukaszewicz
rękopis, oryg. k. 1, s. 13-14
11. List J. Łukaszewicz, Łódź 22 VII 2006 do Ady Żurawskiej
rękopis, kopia k. 2, s. 15-16
rękopis, oryg. k. 1, s. 17-18
12. List J. Łukaszewicz, Łódź, dn. 2 V 2007 do pre. Romane Orłowskiej
13. Kartę postową (ekaliczniwiec) J. Łukaszewicz do Ady Żurawskiej, Łódź dn. ~~22~~ 2008
rękopis, kopia k. 2, s. 19-20
styczeń 2008. rękopis, oryg. k. 1467

Bardzo dziękuję za pamię i podpisany apel „Byd-
my wrzynie wszystkie ręce”. Stworzemu się wiele
wymagani monitoruje skuteczność wywołani przystoż
dubiekt. Dotyczy ona skutecznego i godnego wszech-
stronnego poparcia w planym stopniu możliwego
rehabilitowania i uwolnienia uwięzle kobitco-rol-
niczkich trudów ekupcyjno-wojennych i deliktach
awizowanych z odwołanym odrodzajcy się Gijany.
Nau potnie uszenie dla pracy karmej i prof. Borod-
kiej, której melizę się gęzobnie uctomy i wojny podję
podajemy, patriotyczne stnie deluść konspiracyjny
i obecnie przekada ny oporu pracy pracy organizowaw
Opólmopolshingo Archiwum Wojennay Strony Wobitcy.
Zetuje się ceterse wyptymetę del pózas. Melitę braci pod
wnożę dudy u mieluluc 4 srodowisku kowkolucchini,
wiele uerumie przekazanych chępowe del do del uer-
miej a. h. u. d. o. w. n. y. c. h. s. k. o. l. n. y. c. h. T. e. b. P. e. u. i. s. i. t. e. r. o. d. o. w. y.
i okresu bardzo nieprzychylnego dla nas kobit 4 omn.
durze wojskowy chłon wojennych w pracie, gdzie des.
cał me uogól miej nas odse dzawo nas more le od
zesed ukrywanych i kobit uogo honoru. Spodienowitro co
sea bardziej niepoufne i nas nie dotnie. Z przykrocie
potrazony nie wazdione we sporadone na plecach tergo-
nych rzuc melole i ordery bojowe i sbyay się o pamid-
bonych Tabeck. Dewitcei Dewitcei, gdzie k. Solim pietys-
amim oddeczeto się wazac pchniętli. Gdzie takżei pomoy
aby odgórnie przeprowadnie w nich kontrolę? - kotolaj?
w jehim stemic se przeciwoyrene i gdzie uawulnelnie
je delij przekladac waznowa dotymy to kabo' w ijechich
i motych miestwale. Nie wiem czy uszytchodo, co

IV/2 dożyciem a dokumentacji na dle Archiwum
Ameryki. Gdyby okazało się niepotrzebne,
proszę mi odesłać. Staraniem się przekazać
je jako spracowanie ^{niezgodności} podległych a w końcu
domył.

Wojna a wytrwałości ponoszenia ciężkiej serdecz-
nej kowalstwach podrocznika i najlepszą
kierunek (rysowanie dobrego rodzica i wytrwa-
ność, a także też owość. Wychoowanie
pracy dla przyszłych pokoleń.

Jeszcze sukcesywnie.

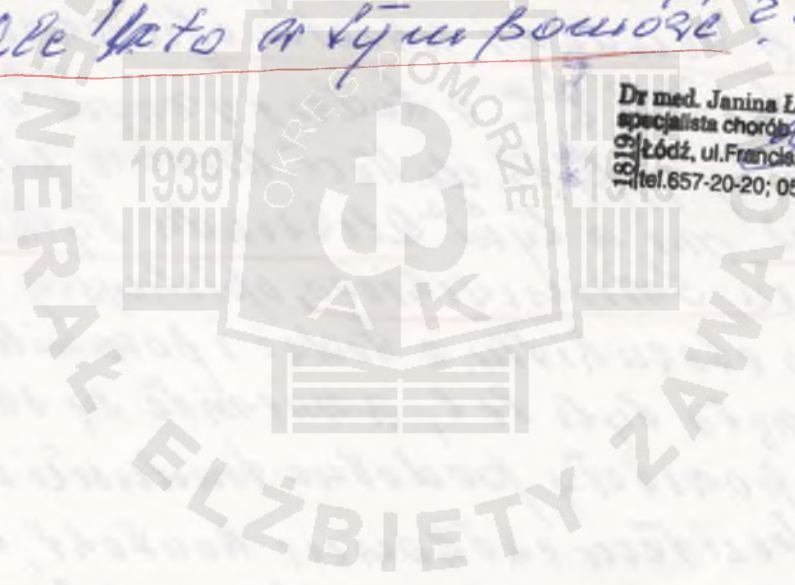
Sprawa Zb. Pamięci Narodowej jest ucieczką
bliska. Na początku 1981 r. postawiono się o wyłonienie
symbolicznego grobu mego przyrodniego brata s.p. Zdzis-
ława Hetlika urodzonego w Pstrakach k. t. ma niedługo
po powstaniu emigracji po wybudowaniu w Słobodzi powo-
żonych kościoła na ul. Średniejka dechy wojen. Pamięć.
Tę się urodził, sokołowo dawny, urodzony do Krakowa,
gdzie ciężko postarzał się a także obywateli a kolegami dla przy-
rodnych a także w emigracji przez nich 27/11 1944 r. w Słobodzi
wie w dzielnicy Montelupich. Podczas wojny w Armii (a później
Woj. 40. i Lublin) sokołowo k. b. t. t. u, urodzony w Słobodzi
przystąpił mi do mojej pracy a także pobrano a uciekał
na historię w sprawie Montelupich i w wspólnego gro-
bu na emigracji w Krakowie i Słobodzi. Odkryto ten
przy pomocy wykopywania w Słobodzi mogił, a w jed-
nej a także w drugim przyrodniego brata sokołowo
a także w koleżance. Z tymi też uciekał a także w czasie
potrzebna go przez miejscowego proboszcza a d. 12/11 1981 r.
Słobodzi. Słobodzi mogiła obywateli a jego przy-
rodniej pracy. Mimo miłości ten syn przyrodni
obywateli mi, a także w Słobodzi a także w Słobodzi

IV 13 podług napisu do emmii ówczesny kieroawca szkoły
podstawowej w Siemiatycach Jan Pienka, przenie, a była na-
pisać wspomnienie o tym okresie (napisane i w małym
napisie praktycznym szkole i proboszczowi dla celów per-
sonalnych) i pomocy w rozwoju ugrupowanej przez niego
w sąsiedztwie Jędrzejki Włodowicy. Wspomnienie i w kilku
nie pełni (a obawy przed awanturniczym na porażkę jako
kierownikiem) a w tym celu chłopomelom, przemysłowemu i
cyfry od kowalstwa i Łódzkiego środowiska, wysiedle-
nych, uciekinierów, którzy w ten sposób konspiracyjnie
czy w ramach frontowych trzęsienia Polaków byli powołani
do pomocy w terenie pod kierunkiem i Bissacem. Były
wśród nich mundurowi wojskowi a przede wszystkim
do parabeck, przemysłowcy, medali wojny, edycja,
opisy i w tym celu i w tym celu ukazem i w tym celu
głównie całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu
dr. med. Józefa Szym, ppłk. dr. Koci. Mesure, płk. Rzeźnicki i d.
Kielce pomógł mi w tym celu i w tym celu całkowicie
całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu
a w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie
Sonne" całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu
ska, księżka, powstęły podobno trudności i w tym celu
Od czasu stworzenia całkowicie i w tym celu całkowicie
na liście - poza całkowicie i w tym celu całkowicie
mi one odprezienie całkowicie i w tym celu całkowicie
całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie
całkowicie (XII 1998.) całkowicie i w tym celu całkowicie
aby całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie
domu całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie
nisiem całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie
ferse całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie
otępo całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie
obronnych, całkowicie i w tym celu całkowicie i w tym celu całkowicie

IV/4 i udzielenie wykształcenia ich pracy, a tym samym również zająć
w gablotach. Brak dotychczas odpowiedzi.

W pracach z roku 1980 r. autorstwa się pisze o
kwalifikacji kłosa prymera u Formozie, protazo o przedłożenie
niezależnym i niezależnym przed o objęcie opieki
Judy Berni w dawnej szkole (artefakty i metale
między formą kłosa - kłosa i rami ich dotychczas-
skiej pracy wśród dzieci i młodzieży. Odpisano mi a także
uprzejmie, że sprawa się nie dotyczy żadnego kraju w związku
z tym i uwzględnić je w innych archiwalnych obowiązkach.

Może obliczenia pracy przeprowadzania reformy admi-
nistracyjnej, a tym samym szkolnej w której się jednak uporząd-
kować do sprawy, aby mieć treściwy materiał i w szczególności
nie historycznego ale wreszcie obywateli i przydatnych
pobolew. Ole foto w tym powozie??



Dr med. Janina Łukasiewicz
specjalista chorób zakaźnych
1810 Łódź, ul. Franciszkańska 69
tel. 657-20-20; 05R/RL/2077

10/15

24/19

Warszawa, dnia 30 marca 1999 r.

ZWIĄZEK KOMBATANTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
I BYŁYCH WIEZNIÓW POLITYCZNYCH
ZARZĄD GŁÓWNY
00-461 Warszawa, Al. Ujazdowskie 67

Koleżanka Janina Łukasiewicz
ul.:
91-027 Łódź

Szanowna Koleżanko !

Bardzo dziękujemy za piękny list do nas z 8 marca b.r. i szczególnie wypełnioną ankietę - jako odzew na apel "Bądźmy wreszcie wszystkie razem". Dziękujemy również za nadesłane fotografie i dokumenty. Wykorzystamy jednak tylko niektóre z nich - dotyczące służby wojskowej Koleżanki w okresie drugiej wojny światowej. Gromadzimy bowiem w porozumieniu z prof. Elżbietą Zawacką dla ogólnopolskiego Archiwum Wojennej Służby Kobiet w Toruniu wyłącznie materiały tego właśnie rodzaju. Staną się one cennym przyczynkiem do wszelkich opracowań historycznych dla badaczy rzetelnej wiedzy o służbie wojennej wszystkich Polek niezależnie od tego, w jakich formacjach poświęcały one swe siły, zdrowie a często nawet życie w walkach o niepodległą Ojczyznę.

Na temat poruszonej w liście Koleżanki sprawy "Izb Pamięci" organizowanych kiedyś w szkołach poglądy nasze są oczywiście podobne. Uważamy jednak, że jest to temat, którym należałoby zainteresować władze oświatowe może w porozumieniu z kościelnymi, jak sugeruje Koleżanka w swym liście.

Ze swej strony spróbujemy przypomnieć o tej sprawie Kolegom Kombatantom zgrupowanym w różnych środowiskach naszego Związku Kombatantów RP i BWP.

Korzystając z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, przesyłamy Koleżance najlepsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Przewodnicząca
Zespołu Kombatantek Wojska Polskiego
A. Żurawska
/ A. Żurawska /

Toruń, dnia 4 XII 2000r.

Pani Janina Łukasiewicz

1.dz.3704/WSK/2000

Kopia

91- 827 Łódź

Wielce Szanowna Pani,

Nasze Archiwum w dziale Wojennej Służby Kobiet gromadzi relacje kobiet- żołnierzy z terenu całej Polski i Zagranicy, walczących na frontach II wojny światowej. Od Pani Adeli Żurawskiej z Warszawy aktywnie współpracującej z naszą Fundacją otrzymaliśmy Pani relację ze służby wojennej w WP, także zaświadczenia mówiące o tej służbie jako lekarza. Pani relacja jest cennym nabytkiem dla naszego Archiwum. Uprzejmie informujemy, że materiały, które otrzymaliśmy zostały zinwentaryzowane i umieszczone w teczce osobowej o numerze 2077/WSK. Prosimy Panią o ile jest to możliwe o przysłanie kserokopii legitymacji posiadanych odznaczeń bojowych i zdjęcia z okresu okupacji lub okresu późniejszego.

Gorąco zachęcamy Panią do napisania obszerniejszej relacji, a nawet wspomnień. Pragniemy z Panią nawiązać przyjazny kontakt z nadzieją współpracy z naszym Archiwum. Wysyłamy Pani materiały informujące o działalności Fundacji oraz Memoriału generał Marii Wittek.

Serdecznie pozdrawiamy, życzymy wiele zdrowia i pomyślności.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska
mgr Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK

IV/7
MEMORIAL
General Marii Wittek

Toruń, 9 III 2001

Pani mjr Janina Łukasiewicz

1.dzm.626 WSK 2001

91 - 827 Łódź

Kopia
01.03.2001
Wielce Szanowna Pani,

Z całego serca w imieniu p.prof. Elżbiety Zawackiej dziękuję za miłe życzenia świąteczne. Pragnę powiedzieć, że byłam bardzo wzruszona, że odpowiedziała Pani na mój list. Wciąż jestem pod wrażeniem Pani losów wojennych. O ile jest to możliwe proszę wzbogacić swoją teczkę osobową nr inwentarza 2077/WSK jeszcze o posiadane dokumenty, a przede wszystkim o zdjęcie. Jeżeli nie posiada Pani fotografii z okresu okupacji, to może być zdjęcie powojenne. Pragnę by nasze kontakty były przyjazne i trwałe. Bardzo proszę o podpisanie Zgłoszenia do Memoriału General Marii Wittek. Wiele Kombatantek kobiet - żołnierzy, których nazwiska są dobrze znane Pani, współpracują z naszym Archiwum (Ada Żurawska, J.Wolanin, I.Sztacherska). Mam nadzieję, że dołączy Pani do grona Członkiń Memoriału. Serdecznie pozdrawiam, życzę wiele zdrowia, wiosennego nastroju.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska
mgr Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK

Łódź 6/V. 2005r.

Droga Holeczko Udo!

W końcu kwietnia b.r. postawiłem tak, jak mi proponowałaś wiele zdjęć i kserokopii dodatkowych zdjęć i oryginały dotychczas mojej pracy z czasów okupacji, służby wojskowej i okresów późniejszych, z fotografiami wesołymi do Torunia na prywatny adres mgr. A. Rajewskiej. Prosiłem ją, dołączając sto zdjęć na koszt urzędowe, aby napisała do Ciebie trochę kilka słów o tej pracy. Prosiłem również, żeby przegladając moją dokumentację, wydzieliła duplikaty, bo takie mogą być, lub wręcz jako osobne, nie nadające się do muzeum, pozostałości oryginałów, a odesłała odbitki. Wrazie odwiedzenia prześlę jej - jak to robiłem dawniej z odroczeniem mi, zebrałem w domu wojen i t. p. do Sakobnej Języ Pamięci Narodowej do Ursi Siudzińska, tak jak o to mnie prosiła wiadomo że Ursi i matka miesteńska nie mają takiej dużej możliwości kronikarskiej, jak miasto duże.

Lituję się, że prof. Zawadzka awansowała do stopnia generała. Doleje to smutnego wariantu mojego życia dla niej samej, ale bezsensu dla naszej kobiecej, jakże niedocenionej w społeczeństwie wojenno-wojskowej pracy kobiecej. Bardzo bym chciał tak jak i Ty, żeby nasza sala muzealna wyróżniła się w wychowaniu podmiotowym młodych pokoleń.

Współczuję Ci bardzo z powodu śmierci siostry, a dobrze te niewymówione rodzinne rozstania, jak i narastająca, paralizująca coraz aktywność kobiecości ~~rodzinnej~~ zdrowotnej. Z pragnieniem i troską czeka się na lepsze dni, wyjście z przykrych doświadczeń psychologicznych i narastającej niesprawności. Prosiłem ją już

prosie prowadzić korespondencję, ograniczając się do
telefonicznych rozmów. Bardzo tego życzę i chciałabym
zby to melodyjnie zrozumienie kosztów ze mi z moją kochanką.
Może kiedyś Tobie, czy innej koleżance ude się po-
jechać do Torunia i zobaczyć jak naprawdę jest w tym
jedynym w Polsce ujętym archiwum kobiecego.

Litwa się nie utrzymała, a jednakże ujemna
koleżanka nadal istnieje, a czy ona głowa i dwie
zastępy jest przedwyższym brzoja.

Szalenie i bardzo Ci to dziękuję - Świąt
wiele serdeczności i ayes nadal troskliwej
miłosiernej Bożej opiece

Janka Duboisowa

6.05.2005

10/9 2006 22/11/2006
gdzieby była możliwość bycia z rodzicami
tego odwiedzić bym bardzo chciał.

Droga Holenka!

Dziękuję Ci za bardzo ciekawą i miłą historię i spo-
sobny ~~określenie~~ długotrwały ~~przebieg~~ przebieg i
~~przebieg~~ ~~mię~~ ~~polizaję~~ ~~psychiczne~~ słowa. Nie
mogłem wziąć odbicia. Choroba nacięła mi nerwa
ze skokami ciśnienia do 200 i 240 mimo stosowania
zaleconych szpitalnie leków i musiałem mieć do powrotu
do korony i pomocy lekarskiej i lekarskiej. Sta-
czyłem mi się 90% - a mi się porównałem do jej i
pisałem o prof. Karczewskiej, która przy swoich 96 latach pisa-
ła tak o B. Berdzo dużo. Nie wiem - czy chyba nie zapu-
ściłem rodziny i nie ma tak praktycznej prak-
tyki i choroba, jaka dotknęła niejedną z naszych
rodzin i rodziny, kłopotliwy i trudny do opisu
i esymny - frantowy. U nas szybko nerwa u-
godziła mnie i moje życie - w moim przypadku jak to nazy-
wamy "młodsze nogi" i od razu są jedyną i tylko
drugą w okresie demobilizacji mojej uszy i szpi-
talu Hojsh. w Łodzi przy ul. Żeromskiego 113 - gdy mi było
kórtas i m. antybiotyków, dawała pomocniczy i prze-
saczkę. Pokaż mi do niedzieli są kórtas, że dru-
ge nerwe jest też chorobą i niemiarę i straszy i
pracy nie około 5 lat życia. Zaczęły się kórtas i str-
kie moje pełny rodzinny - niewiedzi nie było by i nie
są i kimkolwiek - a życie trzeba było uratować osobie
i pomocę porządową Adreol mi po cichym i nie-
miej hitlerowski m. i ^{mojej siostrze} od przystawienia
nie oświadcza mi się i pracy tak choroba jest i spo-
tę. dotychczas nie to do rodziny. Z praktyki jednej
czy to jest jeszcze moją siostrą i miarę

Zaproszenie dokumentacji
przebieg, nadeł do Pały Szkolnej
i do dawny-ordery - Peniciliterodary.
to rola fany n.t.p.

IV/M

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek w Toruniu"	
8.05.06	
Wpłynęło dnia: 27/IV	
L. dz. 174	ISSN 112/06
2006	

Przepraszam Pana Magister.

Proszę wybaczyć moje gorące wyrażenie - nie pierwszy raz
mieszam i moja niechęć nieporadnie przeszkadza mi
coraz bardziej się nasila, zmuszając mnie do ograniczenia
całkowicie reprezentacji mojej korespondencji. Walecz
od dawna do zespołu Honoratantek I i II str. 4.8. a sie-
dnieby w Warszawie i Warszawie. Wraz z odwołaniem prze-
wodnicząca p. Adela Furawska (nie wiem jej stopniem)
wiele praca nas samowolna, co jej praca, opiekunów
odpowiednie zaangażowania się w prace zespołu - hdy
żinskiy, wyraża się listownie do mnie o Pani atak du-
żo doży sympatii i przeważnego uznania za Pani
moralny praca i muzeum, tak bardzo doświadczy patrio-
tycznie potrzebny na dris i na przysadzić, że pozwa-
lom sobie na jej rachunek i podawanie przyzwoitego ad-
resu przekazać Pani trochę mojej dokumentacji.

Dyskusję dotyczącą mojej rozstrząsania
- oryginalny, odbitki, ten gdańsk mnie o to proszono
a więc i do Sakobnej Pały Szkolnej - do większej sakoby,
do archiwum Pa. Im. Wojen. i Łodzi i do Kłosa Nr 2 Pa.
B. Kłosa. Hetero i Ofic. Res. praca W. H. M. i Łodzi i do biura
lub sprawozdawczej Zespołu koweb, praca Zespołu narzydu
władz macierzystych koweb. w Warszawie.

Bezdele Pani Magister proszę o przejrzenie całości
teczki mojej dokumentacji w muzeum i decyzję, czy
mogole warto je przechowywać, czy mi ma duplikować
- bo pamięć moja zawodzi. Mam duże kłopoty z zdrowie-
m, system odżywnie mojej jest się, z ograniczeniem

VIM

18.05.2006v.

^{dist}
^{ionu}
 jehor przyjetozary - mimo my prosby o poriecko-
 minnie minie o otrzymaniu ^{ustanowil przybytki} przed przebie pnyd
 miesiace - dotychczas nie dostatecznie poriecko-
 minnie, Bojs by sie moze zrobidow eos mie
 tek jeh porinnwaku - a dzici minie jeh
 najlepiej, lub sie zaginaja.

Gdybyś miała jakis wiadomosci na ten
 temat, proszę napisz - jeżeli troje zdro-
 wie oseto pozwoli.

Dżasz wiele serdecznych pozdrowień
 dla Kolesienek i codzijs ty
 Terina Lukan.

^{coś godnego z domu do archiwum}
 Cigle amejdujy pnyd kuzys przed zyciowu
 odejstiem razne materiazu pisemne
 - niektedy nie mam zarysujy spisycac co i
 gdzie postedow - a mi chcieliby ekentowoi
 swojej osoby - Sz kolezanki, ktorym po ich so-
 bitych i rodzinnych przejscich tudz oso-
 wojennych i trudnych, pionierskich porzuc-
 mych. Należy sie ameerwie niektre ukrowo-
 wanie i ocena odpowiedzialno wysoka ze stro-
 ny mozyet wbedz, nalezyte pomoc tek
 jeh o dyu pibry mejs repemionu kom-
 betenei zachodnich krajow umijnych.
 Odmosnie nekrologa Sebinu Stankij (reucowaw,
 ze mie amedow amijej i rodziny osobiscie tyh tyhko
 co adozgnych kytinkow gazetowych.

Dobrze mo praje prawnodu foka amozgo robi pizy
 dawe rary dlatimie rozpuksowac mielont sie nie lriame
 i ryzisku ma szklenke wody przegotow. lub x hichkeziowos

L. dz. 1579/WSK-412/06

Toruń, dnia 13 vii 2006

IV/15

Kopie

Pani ppłk Janina Łukasiewicz

91-827 Łódź

Wielce Szanowna Pani,

Z wielką radością i wzruszeniem odebrałam wspaniałe materiały dotyczące Pani służby w wojsku. Dziękuję za list i uznanie mojej osoby jako dokumentalistki zbierającej i opracowującej dokumenty kobiet-żołnierzy Wojska Polskiego. W naszym Archiwum WSK ma Pani założoną teczkę osobową o numerze inwentarza 2077/WSK. Dotychczas przekazywała materiały archiwalne p. Ada Żurawska, z którą łączy mnie wielka przyjaźń. Pragnę poinformować Panią doktor, że wszystkie dokumenty umieściłam w Jej tezcze. Wszystkie one są dla nas cenne i wzbogacają znacznie Pani teczkę. Zdjęcie, które przekazała Ada zostało umieszczone w galerii portretów na wystawie pt. „Wojskowa Służba Polek 1939-1945”.

W imieniu Fundacji dziękuję za dar 100 zł. Dzięki takim ofiarodawcom jak Pani, możemy kontynuować nasze prace archiwalne. Oficjalne podziękowanie będzie opublikowane w następnym Biuletynie Fundacji, który prześlę Pani. Proszę mi wybaczyć, że natychmiast nie dałam odpowiedzi po otrzymaniu przesyłki. W tym czasie trwała przeprowadzka Archiwum ze starego lokalu z ul. Wielkie Garbary 2 na ul. Podmurną 93. Mamy udostępnione do oglądania eksponaty muzealne, natomiast archiwalia są jeszcze w paczkach, gdyż czekamy na szafy. Ten stary sprzęt już nie nadawał się do użytku. Pracy jest więc dużo, zaś

IV/16

personel skąpy (zaledwie 4 osoby). Osobiście wyrażam podziw dla Pani osoby. Codziennie patrzę na galerię portretów i zachwycam się urodą Pani (portretu) jest piękny - dziewczyny w mundurze. Wkrótce wyślę zdjęcie fragment tej galerii, ze zdjęciem, gdzie jest Pani.

Cieszymy się, że twórczyni Fundacji Pani Profesor Elżbieta Zawacka, licząca obecnie 97 lat za wszystkie zasługi wojennej służby otrzymała (3 V 2006 r.) stopień generała brygady jako druga kobieta, po generał Marii Wittek.

Wysyłam Pani materiały o działalności Fundacji. W imieniu całego zespołu życzę Pani wiele zdrowia i dalszego optymizmu życiowego. Dołączam uściski.

Z wyrazami głębokiego szacunku.

Anna Rojewska

Anna Rojewska

IV/17

Łódź 22 lipca
2006r.

Drogo Kobielenko Ada!

Tyle się czyta, słyszy - sama tego doznaję
- u zagubionych, niedorzeczonych przesyłkach
pracownic, do tego wielką ulgą i uciechą
otrzymywanie a forumia między innymi od mgr
Rojewskiej, z którego treści wyraża się ^{tu} dawać
zaangażowanie w swój proces w Muzeum i
świadczą o dorobku, które się tym bardziej
to niezależnie od moich urzędowo ważnych
oryginałów, dotychczas tam niektóre
krytyki ze starej prasy kombatedu i o
kobietach, zaangażowanych w różne ro-
dzaje pracy konspiracyjnej i uwolnienia
a niektóre dostają w czasie ^{wieloletnia!} piśmie i
spotecznych dyżurów lekarskich w poradnictwa
Z. i. W. a dla invalidów wojennych podopiecznych
Chcę pomóc w naszej działalności asch.
ważno. mutualnej postarabam się o od-
bitki przysłanego a W. wy piśmie i proci-
dawać je z prośbą o odzwierciedlenie
poprzez Biuro Kode Sekury Seniorów doświ-
Okup. Rby dek. w Łódzi, do Zarządu Kowal. z
Za. M. Z. i Ofic. Rec. W. S. przy W. H. M. w Łódzi i do
aktywny w środowisku kombed. - lekarskiej.

1918
skombet, prosząc je by ani tylko same pome-
gały, ale i wznieśli w tej sprawie kon-
takt z viceprezesa Instytutu Państwi-
narodowej a także B. postępkę do sygnu-
dr. med. Dmochowską. Nie wiem jak to
wszystko się potoczy, ale wiele przeska-
dnicz protesty strajkowe, strasy urlopo-
wo-hypocryntowe, a nadewszystko do ku-
czysse rostemi i ijsco i kópotliwie zdo-
wolnie przeciagajęce się upedy.

Nie mam sił na korespondencje i t.p.,
posyłam od brata listu, mój korespondent
był w razie kontaktu z praktykami jej
moich gorących podziśkowem. Odraz się
gdy, jakos niewstronie się pozbierem.

Gdyby mimo moich najlepszych chęci
"było nie tak" proszę mi napisać. Mój
sympetia potrzebna a kaszuciomu
szczeniaku mody się oni a miem. Dnie
za poprzednie trudną pisemną.

Łęczę wiele serdeczności z wami
i w niem i skrzęte życzenia, delatęgo
opotywniamu, wyfractis i w tej szlachetno-
patriotycznej działalności i dobrego
zabronodnie hypocryntu. Dnia proszę a akto-
rei do mojej wera i w tej teorii.
Tętu Łukaszewicz

IV/19

Pptk. W. P. dr n. med. Janina Łukasiewicz

Łódź, dn. 2.05. 2007

91-827 Łódź

*Pptk. dypl. Roman Ordoński
Zarząd Główny Zm. Kół L. K. P.
ul. 11 Lutego 10. 01-1719
03-635 Warszawa*

Szanowny Panie Pułkowniku,

Nie znamy się wprawdzie ani osobiście, ani z innych kontaktów służbowych, ale kpt. Klimecki z Łodzi, dzięki któremu otrzymałam od generała Wojciecha Jaruzelskiego dwie książki jego autorstwa z załączoną wzruszającą dedykacją mówił mi o Panu jako bliskim przyjacielu naszego generała. Dlatego pozwałam sobie prosić Pana, by doręczył Mu moje serdeczne podziękowanie. Robię to nie tylko w imieniu własnym. Podziękowanie moje odwlokło się w czasie nie z winy kpt. Klimeckiego. Kiedy zostałam zawiadomiona o darze Pana generała poprosiłam, aby najpierw przedstawił książki Zarządowi Koła Nr 2 Zw. B. Ż. Z i Of. Rez. RP im. gen. dyw. prof. dr n. med. B. Szareckiego w Łodzi, którego jestem honorowym członkiem (od 1981 r. Koło to od chwili powstania skupiało wielu lekarzy o wysokich stopniach wojskowych (porównawczo więcej niż inne takie związki). Ponad 2 lata temu przeniósł się do nas rektor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi prof. dr hab. n. med. Andrzej Lewiński. Uważałam, że zaszczyt, który mnie spotkał należy się wszystkim członkom Koła, nie tylko kolegom lekarzom z owych czasów działalności Koła. My wszyscy staraliśmy się jak najskuteczniej popierać szlachetną ideę gen. Jaruzelskiego powstania w 1982 r. w Łodzi Szpitala – Pomnika Matki Polki dla usług nie tylko lokalnych ale dostępnych w skali ogólnopolskiej. Jemu to zawdzięczamy, że lokalizacja tak potrzebnej życiowo placówki usługowo-dydaktycznej i naukowo-medycznej lecznictwa zamkniętego i ambulatoryjnego utrzymała się ostatecznie w Łodzi, mimo podawanych przez media wielu zastrzeżeń ze strony innych miast, odnośnie wybudowania jej w Łodzi.

Panie Pułkowniku, proszę mi wybaczyć, że przy tej okazji poruszę inną sprawę. Dopiero od kpt. Klimeckiego dowiedziałam się, że niezależnie od Związku Zawodowych Wojskowych istnieje oddzielny Związek Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, którego Zarząd mieści się w Warszawie. W Łodzi należę do najstarszej generacji lekarskiej (dziesiąta dekada życia) - zawodowo cały czas na odpowiedzialnych stanowiskach pracy kliniczno-szpitalnej i usługowo-dydaktycznej. Jestem jedyną żyjącą kobietą-lekarzem w Łodzi, która ma za sobą przeszłość frontowo-wojenną. Od szeregu lat należę do Zespołu Kombatantek I i II Armii

IV/20

Wojska Polskiego, mającego swą siedzibą w Warszawie w lokalach biurowych Naczelnych Władz Kombatantkich przy Al. Ujazdowskich 6a. Przeszłościowo mam za sobą czynną służbę wojskową w II Armii W.P. V Dywizji 12 Med. San. Bat. i tytuł Weterana walki o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, zatem są wspólne korzenie Waszego Związku i naszego zespołu. Ale czy istnieje jakaś między nami łączność ułatwiająca nam trudne lata końcówki życiowej i wspólne wspomnienie dawnych czasów dla tradycyjnego, dobrego, patriotycznego wychowania przyszłych pokoleń. Od początku powstania Zespołu Kombatantek przewodniczy nam Adela Żurawska - wielce przez nas szanowana i otoczona sentymentem za Jej skuteczne nieraz przebojowe zaangażowanie w pracę społeczną Zespołu. Utrzymuję z Nią kontakt listowy, obecnie rzadszy ze względu na moje narastające kłopoty zdrowotne.

Wiem, że niejednokrotnie praca kobiet wojskowych w I i II Armii w ówczesnym wojsku ludowym jest wielce niedoceniana przez władze i społeczeństwo porównawczo do pracy umundurowanych kobiet w wygodnych warunkach sprzymierzonych wojsk zachodnich. Uważam, że Wasz Związek powinna łączyć z naszym większa więź – pozostało nas niewielu, zarówno senierek jak i seniorów i należy starać się im odczuwalnie pomóc. Pozwalam sobie zatem (wprawdzie nieupoważniona) podać adres domowy naszej przewodniczącej – p. Adela Żurawska, 00-464 Warszawa, ul. Szwoleżerów 2A/43.

Wiele naszej dokumentacji wojennej jest złożone w jedynym w Polsce muzeum kobiecym w Toruniu założonym przez niedawno awansowaną do stopnia generała kombatantkę z zachodnich wojsk sprzymierzonych, Zawadzka. W muzeum są dwie sale mieszczące pamiątki kobiet umundurowanych

- 1) zespołu I i II Armii W. P.
- 2) wojsk sprzymierzonych
- 3) pracy konspiracyjno-okupacyjnej kobiet polskich.

W Łodzi utworzono dla weteranów związków kombatantkich Szpital Weteranów – w staraniach o to mają dużą zasługę członkowie-lekarze naszego Koła. Uważamy, że odgórnie należałoby jak najbardziej pomagać – poza szpitalem – Domy Spokojnej Starości dla weteranów itp. Jest wiele głosów „z terenu” ale czy brane są pod uwagę realnie w realizacji?

Łączę wyrazy poważania wraz z najlepszymi życzeniami długich i pomyślnych udanych zdrowotnie lat życia w szczęściu osobistym rodzinnym i pracy zawodowo-społecznej

*listo zostało przesłane do
płk. dypl. Romana Orłowskiego
Kamrad Ojczyzny 44. Zol. duc. Wojska Polsk.
ul. 11 Listopada nr 17/19
03-435 Warszawa.*

Lech Dr med. Janina Jankowska -
specjalista chorób dziecięcych
Łódź, ul. Francuskańska 69
tel. 657-20-20; 980512801
1348395



Plan: Droga Nasza do wolna Katedra
Stolecznio poradzaniem nasz Zys-
pit Katedra ten i II Gwiazdki, kto-
ry choc jui osobowo-zyciowo malje
i poradzamy adto wotnie wlezy
skusa nie o malena, aleu pozitys-
nie historjant, osas wjeznie.
Szucze ad to drizkuje i wjeznie
sy do tego. Poradzamy wjeznie
dla mlodych bysby powiekszenie
naszego "Emerytalnego Muzeum
Kowalczanski" (tak to nazwy-
wamy) przy naszej wjeznie
logii i napisy nagrobkowe z wpi-
saniem "Heteranji Wojny Swadto-
rej w Kalkach obwodzie i Ditepa
obleg Tisi Ojczyzny" Przesydamy
wraz z wznowieniem "Szescie Ditepa"
wzrostkiem na temat i na przyklo-
dnie. Zadzaniuki prosze dojsc do mo-
jej wjeznie. Zyciel serdecznie
Zola 2/2008r. Zuzha Lukacynowa

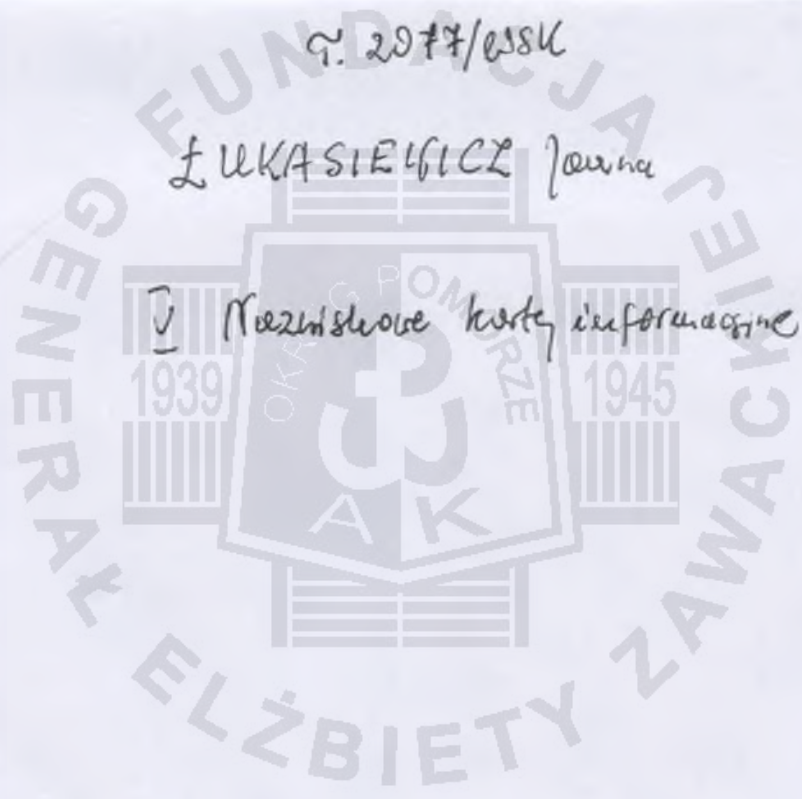
1977

nr. 2077/0384

L4P

ŁUKASIEWICZ Jolana

W Niezależne karty informacyjne



9.2077/WW

LWP

ŁUKASIEWICZ JANINA ppłk w st.spocz.

2 Armia Wojska Polskiego, 5 Dywizja, 12 Batalion
Medycyny Sanitarnej.

Przeszła szlak bojowy od 1944 do 1945 roku.

Zdemobilizowana w 1949 roku.

Po wojnie pracowała w służbie zdrowia jako lekarz,
następnie na emeryturze.

Zam.ul.

91-827 Łódź

12.2.1985

1

T. 2097/LAK

ZSRRÓLWP

ŁUKASZEWICZ Janina - lekarz

Zródła informacji:

Refacja własna
6 dokumentów

Korespondencja
gwarant, za wstawić i lub
"Ziożono"

Archiwum Pomorskie - AK.
67-100 Toruń ul. W.Garbary 2.

I.Król./99

24/19

18

T. 2077/68

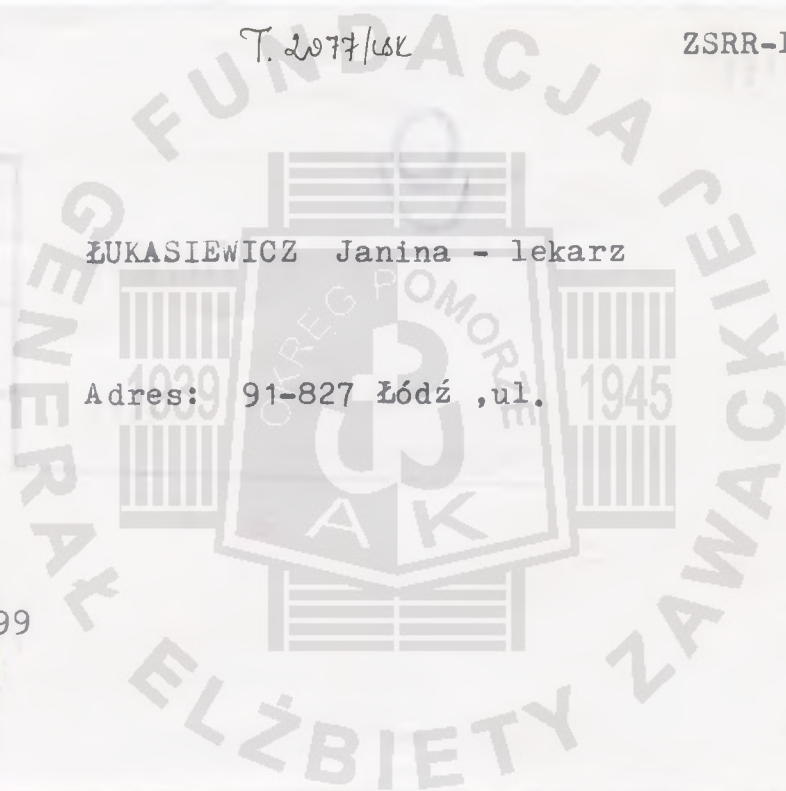
ZSRR-LWP

ŁUKASIEWICZ Janina - lekarz

Adres: 91-827 Łódź, ul.

I.król./99

24/19



T. 2077/WSK

LWP

LUKASIEWICZ Janina

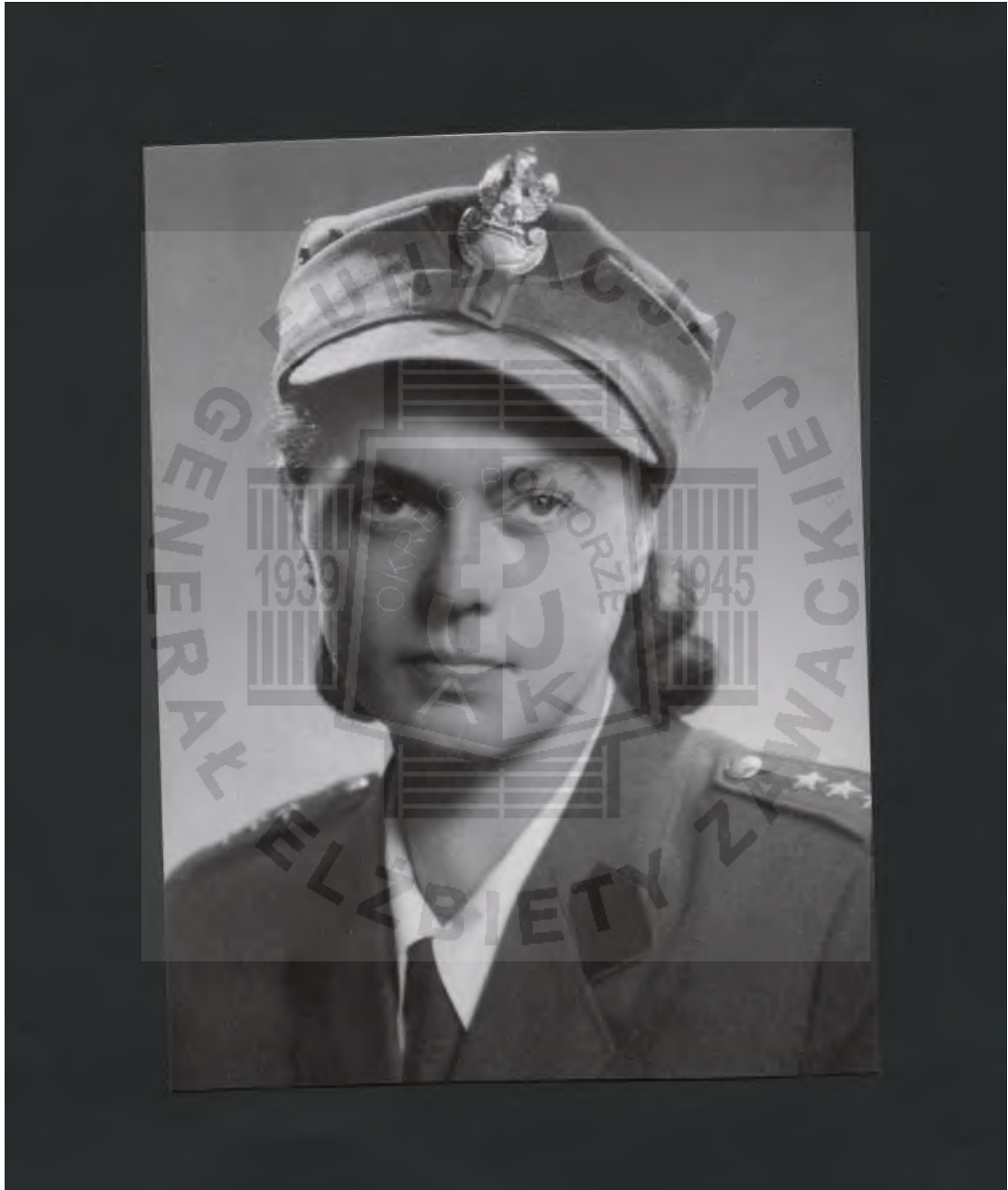
VI. Fotografie

1. Zdj. w mundurze, 100 bodziwya, (10,2 x 14), set. 1



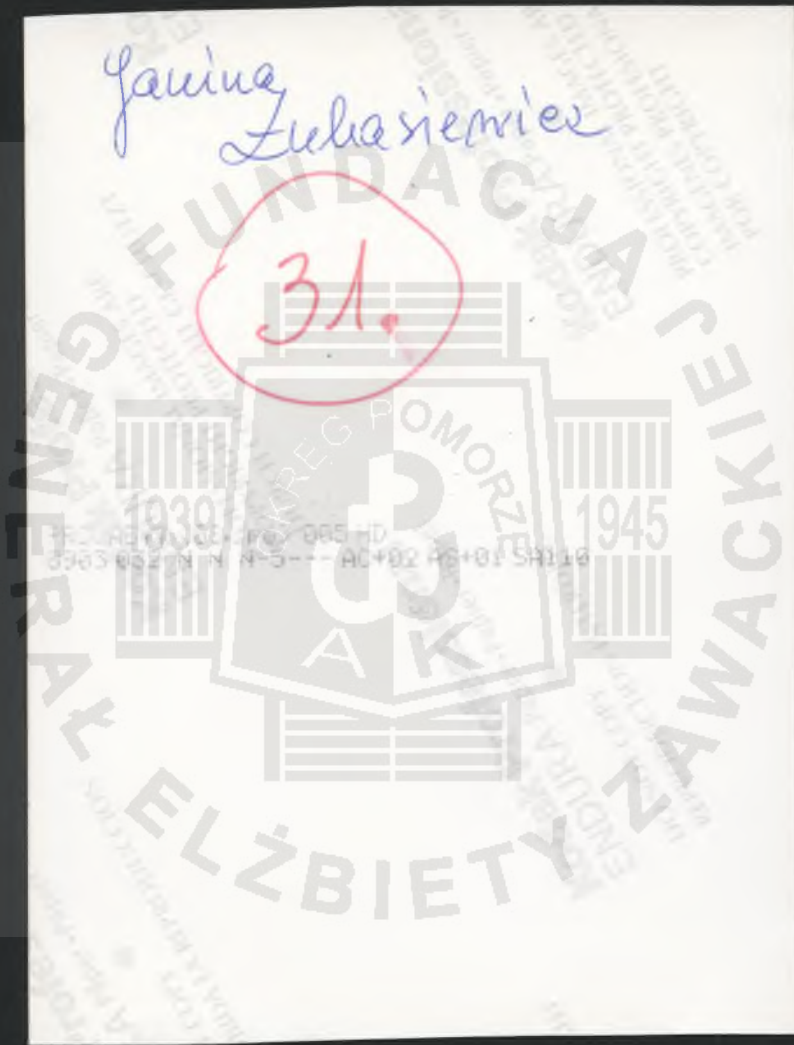
1. WSK - Jezelnia osobowe
2. T. 2077 / WSK
3. repr., 10 x 14
- 4.
5. K. UKASZEWICZ Jariza
6. n.n.
7. brak
8. Uwagi: brak opisu





Janina
Zuchasiewicz

31.





Małgorzata Kozłowska
ul. Kadyny 14, Katowice
Smoleńsk 14-15 Fundacja

ptk dr med. Janina
Lukaszewska

ptk dr n. hum. Crestow
Machmura

-adres: Kosa Nr 2 ZBZZOR W.P.

ptk dr n. med. Antoni Niciel

-adres: Kosa Nr 2

ZBZZOR W.P.

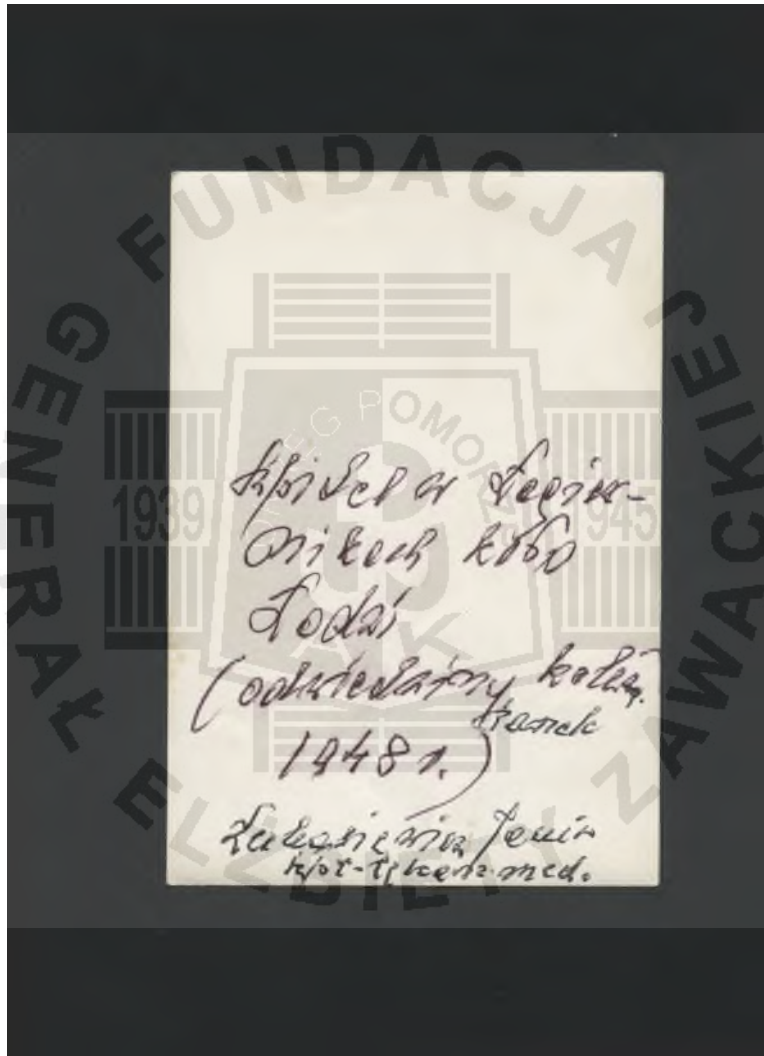
90 rocznica wojny Polii

ptk dr med. Janina Lukaszewska

[28.01.06.]

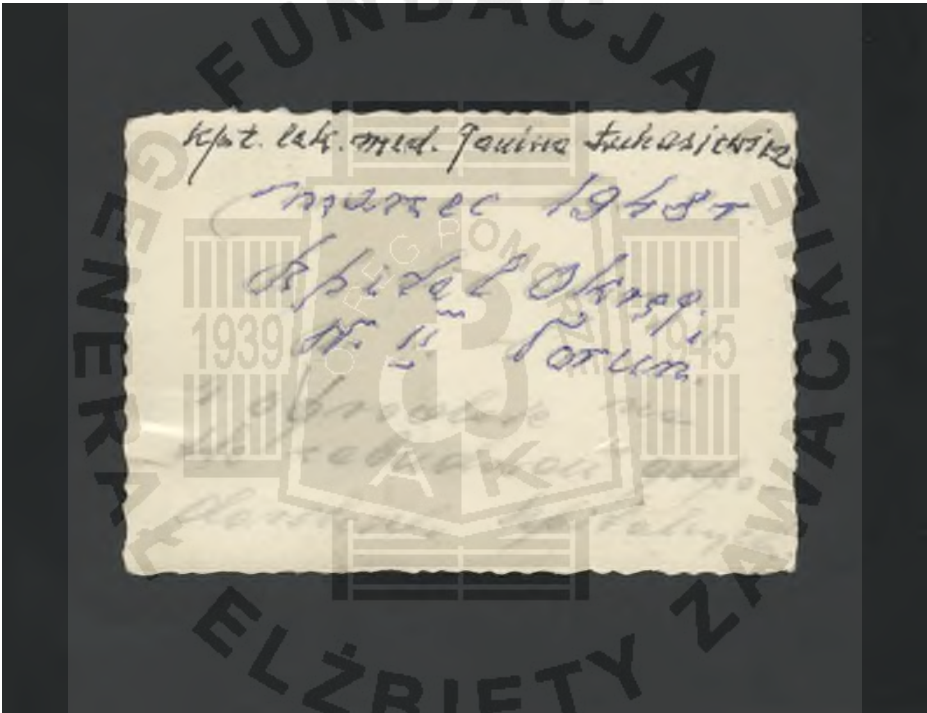
data: 30 stycznia 2006r.





Lpisi Szwajcarski
Mikołaj Kłob
Lodai
(odwiedzający koleją
1948 r.)
K. Szwajcarski
kpt. - tyko med.





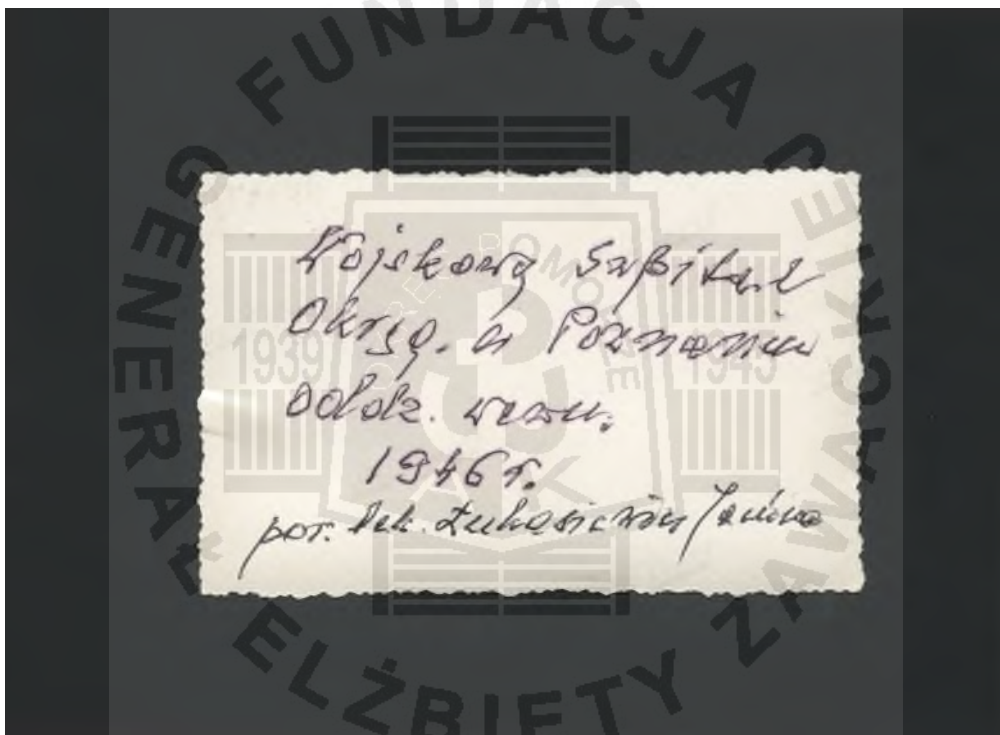
kapł. lek. med. Janina Sukowiczka

marzec 1948 r.

szpital okręg.
nr 11 Toruń

obrotowe na
obrotowe na
flam. 10. 10. 1948





Kojstowy Szpital
Okry. w Poznaniu
oddz. 4200.
1946r.
por. lek. Zdzisław Jankowski



LUKASIEKICZ Janina